Nr 36. Dnia 14 lutego. Wtorek. Dnia 2 (14) lutego 1882 r.

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6. półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, dwumiesięcznie rs. 1 kop. 75, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Ogłoszenia i prenumerata przyjmują się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1\frac{1}{2}$ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji", wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Dziś: ś. Walentego kapłana M.
Jutro: śś. Faustyna, Jowity i Jordana.
Czwartek: ś. Juljanny P. M.
Piątek: śś. Sylwina B. i Donata M.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 18.
Zachód „ „ 5 „ 7.

Długość dnia godzin 9 minut 45.
Przybyło „ „ 2 „ 5

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: ś. Symeona Biskupa M.
Niedziela: ś. Konrada Wyznawcy.
Poniedziałek: śś. Eucherjusza i Leona W.
Wtorek: ś. Maksymjana Biskupa.

— W nadchodzący czwartek, jako przypadający po niedzieli Mięsopustnej, odprawione zostanie w kościele Opieki św. Józefa (Panien Wizytek) na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, całodzienne nabożeństwo na uczczenie Przenajświętszego Sakramentu.

— Takież nabożeństwo i w tymże dniu odbędzie się z całą uroczystością w kościele św. Kazimierza (Panien Sakramentek) na Nowem-Mieście.

Pierwsze nieszpory odbędą się w obudwu powyższych kościołach w dniu jutrzejszym.

Przegląd polityczny.

W piątek toczyły się w komisji sejmu pruskiego dla noweli kościelno-politycznej jeneralne rozprawy. P. Windthorst w imieniu centrum katolickiego zainterpelował wprost ministra wyznań Gosslera: jakie są pełnomocnictwa nadzwyczajnego posła do Watykanu p. Schloetzera, i jakiem jest stanowisko rządu wobec wymaganej przez wszystkie już dzisiaj frakcje izby rewizji ustaw majowych? P. Gossler nie został dłużnym odpowiedzi, która wszakże nie mogła zadowolić interpelującego, ponieważ nie przekroczyła sfery ogólników. Minister twierdził, że p. Schloetzer przedewszystkiem traktuje z kurją rzymską o obecną nowelę, jakkolwiek nie taił, że posiada on szersze pełnomocnictwa. Pod tym względem przeto odpowiedź p. Gosslera nie wyjaśniła rzeczy; więcej światła rzuciła natomiast druga część jej, w której minister wyznaje, iż rząd, jakkolwiek stoi dzisiaj niewzruszenie przy zasadzie władzy dyskrecjonalnej, nie zajmuje wszakże stanowiska bezwzględnie wrogiego wobec idei zasadniczej rewizji ustaw majowych.

Z takiego postawienia kwestji przez ministra Gosslera wnosićby należało, iż rząd uważa dzisiejszą nowelę za akt charakteru przejściowego. W takim razie tem łatwiej przyjdzie sejmowi odrzucić nowelę a domagać się od razu wniesienia projektu stanowczego. Takby nakazywała logika. Ludność katolicka zanadto już zahartowała się pod dziesięcioletnim systemem represji, aby nie mogła poczekać jeszcze w swojem *non possumus* przez lat kilka do chwili, w której książę Bismark dokładniej przestudjuje sprawę i przekona się, że kwestja rewizji ustaw majowych dojrzała. Zdaje się, że katolicy pruscy w dzisiejszem położeniu parlamentarnem mają dostateczną rękojmię, że to „przestudjowanie" odbędzie się rychło. Ks. Bismark nie może bowiem bez pomocy centrum i polaków ani kroku postąpić w swej polityce gospodarczej, której oddał się całą duszą. Lepiej więc za pół roku przyjąć udział w rewizji ustaw majowych, niż łakomić się dzisiaj na pozorne ulgi, których zastosowanie zależeć będzie od nerwów i humoru ks. Bismarka. P. Windthorst zapowiedział przeto już w piątek, iż przy rozprawach szczegółowych w komisji wniesie cały szereg poprawek, które postarają się o wykarczowanie projektu z jadowitego chwastu przywilejów dyskrecjonalnych. A jeżeli rząd się nie zgodzi — będzie mógł p. Windthorst powiedzieć ze spokojną rezygnacją: zaczekamy! Ale sądzimy, że w takim razie ks. Bismark będzie musiał przedewszystkiem zaczekać także ze swoim monopolem tytuniowym.

Operacje fmp. Jowanowicza w Krywoszju rozpoczęły się już na dobre. Ostatni raport jego donosi o wyparciu w d. 9 b. m. powstańców tamtejszych z całego szeregu ważnych pozycyj, jak Ledenice, Greben, Ubalacz, Weleseljo i Repaj, a *Narodni listy* donoszą, że d. 10 b. m. brygada pułkownika Hostinka zdobyła już nawet fort Dragal, wskutek czego odciętym został dowóz żywności dla powstańców krywoszjańskich, tak, iż w kilku dniach będą musieli poddać się załodze Dragalu. Zajęcia Ledenic dokonała komenda 47 dywizji z pomocą 3-go bataljonu strzelców, zaopatrzonego w pół baterji górskiej, tudzież przy współdziałaniu ognia trzech statków wojennych: „Albrecht", „Fasana" i „Nautilus". Ze strony wojska, zmuszonego wdzierać się na strome i niedostępne prawie dla armji regularnej szczyty, zginęło 2 ludzi, a rannych jest 14. Nazajutrz fmp. Jowanowicz odwiedził Ledenice i inne zdobyte pozycje, przyczem skonstatował strategiczną doniosłość dokonanej szczęśliwie operacji.

Równocześnie nadchodzą wiadomości o niechętnem dla powstania usposobieniu ludności miejscowej. Pod Krupą, Popowem i Duljem ludność ta z własnej inicjatywy odparła wdzierające się z Czarnogórza czety hajduckie, a mieszkańcy Perasta tak długo bronili się d. 6 b. m. przeciw zamierzającym to miasto zdobyć powstańcom, aż oddział ich doznawszy strat od strzelających zapalczywie z wieży kościelnej mieszkańców Perasta, zaniechał swego zamiaru i cofnął się w góry. Widocznie przeto ludność miejska osiadła i zamożna nie solidaryzuje się z hajdukami, gnieżdżącymi się w niedostępnych gniazdach górskich, co powinnoby tem pewniejszą dać rękojmię rychłego stłumienia hajduckiej ruchawki.

P. Gambetta wczoraj oczekiwany był w Paryżu z powrotem z wycieczki do Nicei. Niezwłocznie po powrocie obejmuje on redakcyę *République française*. Tymczasem wiele zmian zaszło w Paryżu. Rada municypalna tryumfuje, gdyż nie dopuściła do prezydjum kandydata Gambetty i wybrała prezesem swoim p. Songeon. Jest on wprawdzie radykalistą, ale radykaliści w ostatnich czasach, popierając energicznie Freycineta, zdradzili więcej zmysłu politycznego i zamiłowania porządku, niż p. Gambetta. W sobotę, izba deputowanych wyparła się znów upadłego proroka, wybierając na wiceprezesów pp. Fallières i Boysseta, kandydatów lewicy, i świeżo utworzonego „związku demokratycznego", który uchwalił popierać Freycineta. P. Herrisson, kandydat unji republikańskiej, otrzymał tylko 184 głosów. Dodajmy wreszcie, iż we środę ukonstytuował się nowy klub unji republikańskiej, stanowiący właściwy obóz Gambetty. Na zgromadzeniu znalazło się tylko 80-ciu deputowanych; zapisało się doń jednak 138. Liczba to znacznie mniejsza, niż dawniej. P. Gambetta po wyborach sierpniowych liczył na przeszło 200 bezwzględnie oddanych sobie mameluków. Przewodniczącym nowej „unji republikańskiej" wybrano p. Hervé-Mangon.

We Włoszech sfery liberalne na Monte Citorio mocno zaniepokoiły się odezwą pism papieskich, wystosowaną imieniem Watykanu do wyborców katolickich, a wzywającą ich, aby zaciągnęli się do list wyborczych, które układają się obecnie na podstawie świeżo uchwalonego przez parlament prawa wyborczego. Dotąd wyborcy katoliccy, za wskazówką głowy kościoła, zachowywali się biernie przy

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM I.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 35)

— To go właśnie niepokoi i dla tego rzecz jest w ten ułożona sposób, ażeby Zygmunta podejść... Wielki mistrz baki mu świecić będzie, w celu wyłudzenia u niego przyznania praw książęcych... Jak skoro prawa te uzyska, wówczas maskę zrzuci, habit ciśnie i lutrem się ogłosi...

— Być nie może!...—wykrzyknął starosta.

— Mnisi żenią się...

— Nie sposób!...

— Tak jest, niestety... W obecności mojej szlubów odbyło się pięć...

Starosta oniemiał z oburzenia.

— Rzecz cała polega na tem, ażeby Zygmunta zręcznie w pole wyprowadzić...

— Zgorszenie!... sromota!... Jeżeli sejm wojny nie postanowi, to sromota, hańba ostateczna spadnie na rzeczpospolitą naszą, która Litwę ochrzciła i na łono kościoła prawdziwego wprowadziła, a w sto lat później pozwoliłaby na to, ażeby hołdownik jej z pod tegoż wyłamał się kościoła!...

W rodzaju objaśnienia powiedzieć należy, że w czasie owym agitowała się kwestja wytoczenia zakonowi krzyżackiemu wojny, pozostającej w zawieszeniu, na mocy rozejmu czterechletniego, termin którego wychodził, i w tym celu zwołanemi były stany polskie na sejm do Piotrkowa, stany pruskie do Torunia. Wielki mistrz zamierzał postawić się przeciwko Polsce, jak postawił się był poprzednik jego Ulryk Jungingen, objeżdżał więc przez lat trzy dwory książąt niemieckich i monarchów zachodnich, starając się o wyszykowanie krucjaty; ale w zajętej spółzawodnictwem pomiędzy Francją a cesarstwem Europie posłuchu nie znalazł. Ani Karol V, ani Franciszek I, ani Henryk VIII, do których kołatał osobiście, nie mieli ochoty nieprzyjaźnie przeciwko Polsce występować. Po stronie zakonu, a raczej po stronie wielkiego mistrza, stał jedynie elektor brandeburski i to nie jako sprzymierzeniec do wojny, lecz jako rozjemca do przywrócenia zgody w zatargu, który w sposób ten przybierał pozory sprawy familijnej pomiędzy wujem a siostrzeńcami, interesowanymi pośrednio na równi z tym, co hardo się stawiał, a był bezpośrednim rzeczypospolitej polskiej hołdownikiem. Pośredniość owa w połączeniu z bezpośrednością, osłoniętą pokrewieństwem bliskiem, stanowiła powikłanie sprawy w czasach kiedy związki familijne odegrywały wielką w stosunkach politycznych rolę. Z powikłania to tego wykrzesanemi zostały Prusy i następstwa wszelkie późniejsze, aż do Sedanu.

Starosty Krassowskiego jasnowidztwo polityczne nie sięgało w przyszłość tak odległą. Nie widział on tego, co stać się miało w półczwarta wieku później. Obchodziła go sprawa sumienia; łączył ją ze sprawą polityczną; widział dla ojczyzny hańbę i sromotę w dopuszczeniu odstępstwa od wiary, którą jako człowiek i jako polak za jedynie prawdziwą uważał i oburzył się na myśl tę. Oburzenie jego tak było wielkiem, że się z siedzenia zerwał, ręce do góry podniósł i dwukrotnie zawołał:

— Wojna!... wojna!...

Coś jeszcze mówić chciał, lecz mu wzruszenie mowę odjęło. Twarz jego stała się amarantową od uderzenia krwi do głowy; amarantowość przeszła w siność. Na widok ten starościna skoczyła, jakby miną z miejsca wysadzona, z okrzykiem:

— Pawle!... na Boga!... uspokój się!...

Nim jednak do niego zbliżyć się zdołała, starosta z ramionami do góry wzniesionemi, z pięściami zaciśniętemi, z niedokończonym trzecim na ustach okrzykiem „wojna!" na podłodze już leżał.

Dzieci wrzawy i lamentu narobiły.

— Cyrulika!—dwa na raz odezwały się głosy.

Jeden z głosów tych był głosem starościny, drugi imć Lewickiego.

Ten ostatni wnet się nad starostą nachylił, ramiona mu pod krzyż podłożył, podniósł go o tyle, ażeby przybrał pozycję siedzącą i ręką lewą w pół ciała trzymając, prawą odzież z niego zdzierał, usiłując co najrychlej ramie obnażyć, ażeby cyrulik, jak skoro nadejdzie, natychmiast krew puścić mógł. Przy pomocy starościny, starościanki i służby, którą okrzyki starszych i lamenta dzieci do izby przywołały, operacja ta odbyła się w jedno prawie oka mgnienie. Starosta ramię miał obnażone, głowę zwieszoną, powieki wpół zmrużone. Stan jego był taki, że minuty, sekundy znaczyły wiele.

— Cyrulik!...—odezwał się imć Lewicki.

Cyrulik nadejść mógł za pół godziny, za kwadrans, za minut dziesięć, pięć; mógł spóźnić się, nie nadejść wcale. Przypuszczenie to naprzód starości-

wyborach, nie uznając istniejącego porządku rzeczy we Włoszech. Gdy staną przy urnach, może niebawem zmienić się znacznie skład dzisiejszej większości w parlamencie włoskim. Stronnictwo katolickie zdoła wytworzyć tam niezawodnie silną frakcję centrum, która nie wyrzekając się swych dawnych ideałów politycznych, potrafi zdobyć sobie znaczenie wpływowego czynnika, podobnie jak centrum katolickie w parlamentach niemieckich.

P. Gladstone zrobił niespodziankę swym przyjaciołom i wrogom politycznym. D. 9-go b. m. przy rozprawach nad znanym wnioskiem Smytha, domagającym się rewizji aktu unji Irlandji z Anglją, wystosował do posłów iryjskich wezwanie, aby przedłożyli rządowi plan, wedle którego pragnęliby ułożyć stosunek autonomiczny Irlandji do Anglji. Samorząd *self gouvernement* oznacza prawie toż samo co *home rule* w iryjskiem zrozumieniu pojęcia. Otóż samo już przypuszczenie idei samorządu iryjskiego wydało się angielskim sferom politycznym sankcją osławionej w Anglji „home rule.” P. Gilson w parlamencie, tudzież cała prasa londyńska z *Times* i *Daily News* na czele, rzuciła się zapalczywie na Gładstone'a za jego nieoględne w ich mniemaniu dopuszczenie do dyskusji publicznej idei, zawierającej w sobie takie dla anglików przysmaki jak parlament iryjski i t. p. Iryjczyk Sexton nie omieszkał niezwłocznie złożyć hołd Gladstonowi za tak niespodziewany zwrot w jego poglądach na sprawę iryjską. Wczorajszy belzebub uresł nagle w oczach iryjczyków w zbawcę. Czy to jednakże tylko nie pomyłka?

Listy włoskie.

Rzym 9-go lutego.

Alarmująca treść telegramu, który w tej chwili czytam w *Kurjerze* co do zdrowia jen. Garibaldiego, zniewala mnie takową bezzwłocznie sprostować.

Jakiś zbyt usłużny mój rywal widocznie w usposobieniu cholerycznem zawiadomił sz. redakcję telegrafem z dnia 4-go b. m., że „Garibaldi dogorywa. Lekarze opuścili go, król Humbert udał się do Neapolu, aby pożegnać Garibaldiego“.

Niewątpliwie że wielu zwolenników starego wodza i naszego przyjaciela powyższa wiadomość niemile obeszła, otóż pośpieszam pocieszyć ich i zapewnić, że jenerał Garibaldi ma się wcale dobrze.

Skrępowany artretyzmem, zmuszony jest on siedzieć na fotelu na kółkach, lecz codziennie wygrzewa się na naepolitańskiem słońcu w ogrodzie rozkosznej willi na Posilippa...

Po uporczywym kaszlu z zaziębienia na Caprerze, zmuszony opuścić takową dla zmiany klimatu, po stosownem leczeniu przez cały fakultet medyczny uniwersytetu w Neapolu, jenerał już wcale nie kaszle, a niezmęczony bezsennością jada z apetytem i sypia wybornie.

Więc uczony fakultet jedenastu profesorów, zadowolniony ze skutków pomyślnej kuracji, rzeczywiście opuścił Garibaldiego, ogłaszając ostatni biuletyn o minionem niebezpieczeństwie zapalenia oskrzeli, zalecając przytem nie katować staruszka tyrańskiemi demonstracjami włoskiej demokracji.

Co się zaś tyczy króla Humberta, to ten 4-go lutego po bardzo ważnej sesji dnia tego w izbie deputowanych wieczorem znajdował się nie u Garibaldiego, ale u siebie w Kwirynalu na świetnym balu.

Być może, iż którąś złaskawych czytelniczek zajmie kilka słów o strojach dam na dworskiem zebraniu, powiem więc, że w ogóle suknie ogoniaste, głęboko wycięte, były w kolorze białym; królowa Margherita weszła w sukni białej z ciężkiego adamaszku w ciemne tulipany, pokryte koronkową tuniką z długim ogonem; przepyszne brylanty drżały we włosach i na łabędziej szyi...

Kadryl dworski królowa tańczyła z baronem Keudell, posłem niemieckim, mając naprzeciw hr. Wimpffen, posła austrjackiego i lady Paget, ambasadorowę angielską; obok zaś kawaler Marco Minghetti z parlamentarnej prawicy tańczył z donną Amalją Depretis, prezesową gabinetu ministrów z lewicy; minister Baccarini z księżną Rignano, admirał Acton z panią Landstrauss ministrową szwajcarską i Mussurus-bey, poseł turecki, z doną Laurą Minghetti.

Po kadrylu dworskim liczne grono amerykańskich *misses* wściekle tramblowało z *attachés* różnych ambasad, w przeróżnych uniformach; mnóstwo angielek zaś zajadle walcowało z bersaglierami i szwoleżerami armji włoskiej.

The english language dominował po salonach i przy bufecie. Gdybym był Parysem, byłbym w trudnem położeniu, której gwieździe mlecznej drogi ofiarować mitologiczną renetkę? Gdyby mi odmówiła przyjąć ją księżna Teano, tobym ją ofiarował hrabinie Grazioli, ale *pomarańczę* dałbym czarującej miss Paget.

Przy wejściu do głównej sali szambelanowie wręczali każdej damie maleńki balowy karnet, oprawny w błękitny aksamit ze srebrną cyfrą splataną U. i M., króla i królowej. Około 4-tej godziny nad ranem skończył się bal zapełną zgodą państw europejskich i Zjednoczonych Stanów Ameryki. *All right*!

Na dobre usposobienie ogółu królewskich gości wiele miało wpływu posiedzenie tegoż dnia w izbie deputowanych. Nowy projekt do prawa o wyborach z listy, po silnych kontrowersjach przeciwników gabinetu Depretis, w obecności 420 deputowanych, został przyjęty 288 głosami przeciw 134, czyli ogromną większością 153 głosów. Zagraniczne ministerjum zyskało więc silne poparcie większości i tryumf, którego panu Depretis winszował król... na balu.

Pomimo zakulisowych intryg, polityczne położenie Włoch jest w chwili obecnej dość pomyślne i spokojne, co nie przeszkadza wcale, że: *si vis pacem para bellum*, albowiem „nie wiesz ani dnia ani godziny” kiedy pęknie i jaki szrapnell. Dla tych powodów właśnie izba powierzyła stosownej komisji rozbiór projektu ministra wojny, powiększenia armji siłą 80,000 ludzi i utworzenia 164 nowych kompanij strzelców alpejskich. Tymczasem zaś rząd wysłał do Europy jenerałów artylerji Grassi i Sacchero, w celu obejrzenia zagranicznych artyleryj i systemów niektórych fortyfikacyj stałych.

Pobyt p. Schlötzera, niemieckiego posła, w Watykanie, niekoniecznie ogranicza się na misji skłonienia rzymskiej kurji do ustępstw żądanych przez ks. Bismarcka. Książę wyraził się, że ustępując wymaganiom aż nadto słusznym Stolicy apostolskiej, pragnął zachować sobie władzę nieograniczoną w interesach sumienia pewnej części kraju obcej językiem większości państwa. Wszakże pomimo ustępstw ze strony Watykanu, czyż można zaufać wyznawcy siły nad prawem? Tu jest właśnie sęk, w którym p. Schlötzer pragnie wywiercić dziurę... Ale, nie mogąc znaleść świdra w Rzymie, szuka go to w Trewirze, to w Salzburgu, to tam, to ówdzie; lecz Leon XIII stanowczo odmówił przyjęcia zaprosin na niemieckie gody.

Ztąd powstała nadzieja, że interesa domowe załatwią się w domu, chociaż epoka tego załatwienia jeszcze jest bardzo odległa. Pomimo tego rząd włoski nie zasypia i postępuje oględnie, jak tego dał widoczne dowody w tych dniach z okazji rocznicy zgonu Piusa IX. Żałobne nabożeństwa u św. Piotra i u św. Wawrzyńca *extra muros* odbyły się spokojnie i bez żadnych zamieszek, dzięki energji politycznych władz Rzymu.

Po niedawno uświęconych czterech świętych znowu przybyło dwóch do kalendarza: św. Umite di Bisignano, i św. Alfons d'Orozco, mnich zakonu augustjanów, niegdyś radca i doradca Filipa II hiszpańskiego.

W tych dniach w teatrze Apollo daną była z powodzeniem „Duca di Alba“, pośmiertna opera Donizzetiego, treścią przypominająca nieszpory sycylijskie maestra Verdi; niektóre części niewykończone opery „Księcia Alby“ instrumentował maestro Salvi, wykończył zaciekły donizzettista, w stylu ulubionego mistrza i współziomka.

Chciałbym coś wspomnieć o skandalu, którym zajmują się dotąd gazety europejskie, bezprzykładnym w dziejach dziennikarskich, dla tego jedynie żeby przestrzedz naszą prasę przed szkodliwym wpływem najbardziej czytanych gazet rzymskich.

Niejaki pan Oblieght, niemiec, znany we Florencji i tutaj jako rybak w mętnej wodzie i ostatecznie „geszefciarz“, sprzedał podstępnie swoje prawa

---

nie na myśl przyszło; palce splotła, ręce załamała i ramiona do góry podnosząc, głosem rozpaczą nabrzmiałym zawołała:

— O Boże! ratuj!...

— Mamo!...— krzyknęła panna Magdalena.— Panie!...—zwróciła się do imć Lewickiego, dłonie zmodlitwami złożone do niego wyciągając.

Imć Lewicki, nic nie mówiąc, wychwycił z pochwy krótki a ostry sztylecik, co mu u pasa wisiał, i z szybkością błyskawiczną starościc takowym żyłę nabrzmiałą podważył i przeciął. Krew fontaną w oczy mu bryznęła. Odchylił twarz na bok nieco. W podtrzymywaniu chorego wyręczył go ze służby jeden. Imć Lewicki, oczy sobie rękawem obtarłszy, zajął się ramieniem, które dłonią ugniatał u góry. Krew płynęła obficie. Po chwili chory głowę podniósł, oczy otworzył; twarz mu bladła stopniowo; powiódł okiem dokoła, uśmiechnął się i z głębi piersi odetchnął.

— Dzieci, na kolana!...—odezwała się starościna, z siebie przykład dając i modlitwę dziękczynną rozpoczynając.

Krzyki i lamenta wnet ustały; miejsce takowych zajął hymn mówiony, w którym z głosem matki i siostry starszej łączyły się głosy dziecinne, płynące z ust chłopców, otaczających przywróconego do życia ojca. Oblicza jaśniały uradowaniem, cechą wdzięczności dla Stwórcy naznaczonem. Byłto obraz w prostocie swojej malowniczy. Było to wrażenie najpierwsze, jakiego w życiu swojem doznał Janek, który pomiędzy matką a siostrą, w grupie przed płonącym na kominie ogniem, z rączętami złożonemi klęczał i słowa modlitwy powtarzał.

ROZDZIAŁ IX.

W którym się wyłacza romans staroświecki w domu szlacheckim polskim.

Zaznaczyliśmy w rozdziale poprzednim najpierwsze Janka wrażenie i zaznaczenie to podkreślamy. W dziecku trzyletniem świta już to, co się nazywa myśleniem, będącem, że się tak wyrazimy, łupiną przekonań, których punkt wychodni, o! jakże często w najpierwszem tkwi wrażeniu. Janek wiedział już, że karłem jest; do wiadomości tej przybyło mu wrażenie, powodem którego stało się wzruszenie ojca. Ojciec się wzruszył, zirytował; zirytował się do tego stopnia, że aż apopleksją tknięty został; chłopak to widział i odczuł. Do zdarzenia tego przywiązało się zapytanie:

— Dlaczego?...

Ot i kierunek na życie całe.

Zaznaczamy to — powtarzamy, i do opowiadania powracamy.

Apopleksja nie jest to choroba. Jestto napad, który, albo jak piorun zabija, albo też, gdy na podstawiony w porę i właściwie drut konduktora natrafi, bez następstw smutnych przemija. Starosta w tym ostatnim znalazł się wypadku. Apopleksja tknęła go rano; po puszczeniu krwi, na naleganie żony, w łóżko się położył, lecz długo uleżeć nie mógł. W łóżku zastał go cyrulik, który w godzin dwie dopiero po wypadku nadszedł i posłużył jeno staroście, jako sprzymierzeniec przeciwko żonie, usiłującej zatrzymać go w stanie leżenia jaknajdłużej.

— Ratuj mnie, Szmulu!...—odezwał się, jak skoro żyd do niego przystąpił.

— Ny... cóż tu do ratowania jest?... Jaśnie wielmożnego pana Pan Bóg uratował...

— Prawda... imć Lewickiego zesłał... Imć Lewicki mnie podniósł, a żona położyła i leżeć każe...

— Potrzeba przecie, żebyś waszmość poleżał trochę... — wmięszała się starościna. — Czy nie tak, Szmulu?...

— Ny... jest to tak...—odparł żyd w zakłopotaniu niejakiem.

— Kiedyż leżenie niecierpliwi mnie i gniewa!...

— Jeżeli jaśnie wielmożnego pana niecierpliwi i gniewa, to leżeć nie potrzeba...

— Ale uspokaja, łagodzi i do odzyskania sił pomaga...—zareplikowała starościna.

— Jak skoro uspokaja, łagodzi i do odzyskania sił pomaga, to leżeć potrzeba...—odrzekł cyrulik.

— Siły odzyskam, chodząc lub siedząc...

— A więc chodzić lub siedzieć należy...

— Leżenie skuteczniej działa...—starościna na to.

— Jeżeli działa skuteczniej, no... — zaczął żyd z giestem.

— Powiedz to wyraźnie: tak czy nie... — wtrącił starosta z niecierpliwości akcentem.

— Albo tak, albo nie... jak się jaśnie wielmożnemu panu podoba...—odpowiedział cyrulik z pośpiechem.

— A więc, co tam!... Hej!... — na pochołka zawołał—buty i odzież mi podaj!...

Starościna protestować nie śmiała; starosta wstał, odział się i z ręką na temlaku przechodził do wieczora, biorąc udział we wszystkich życia rodzinnego domowych czynnościach: przy stole w czasie obiadu i wieczerzy siedział, ze zwykłym apetytem dary boże spożywał, do rozmów się mięszał. Wskutek niemego pomiędzy imć panią Pawłową, panną Magdaleną a imć Lewickim porozumienia, w rozmowach unikać starano się potrącania o sprawy publiczne. Ostrożność ta okazała się atoli nadaremną. Imć pan Paweł sam materji tej przy wieczerzy dotknął, a jak skoro dotknął, wnet się do niego imć pani Pawłowa z prośbą błagalną zwróciła:

— Dajmy temu pokój...

— Czemu?...—zapytał żywo.

— Waszmość to wzrusza... irytuje...

— A...— ręką machnął.— Toć myślenie wzrusza i irytuje bardziej, aniżeli mówienie... Ja obywatel, szlachcic, muszę nietylko myśleć, mówić, ale i działać...

Wyraz ostatni zatrwożył starościnę.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

własności częściowej, wyłącznych łamów do reklam dziennikarskich i stronnic do ogłoszeń, francuskiemu stowarzyszeniu bankierów Frémy, Ponsonby, Clermont et Comp. Interes był prowadzony tak cicho, że nikt o nim nie wiedział; aż pewnego milego poranku, dzienniki: *Popolo Romano, Libertà, Bersagliere, Fanfulla, Bolletino delle famiglie, l'Italie* i *Pungolo* z Medjolanu, zbudziły się zaprzedanemi komendantom cudzoziemskiego autoramentu. Powstał na całym półwyspie straszliwy okrzyk zgrozy; prawda zaczęła wypływać jak oliwa na wierzch, i okazały się w całej tej sprawie bardzo nieładne rzeczy i wcale nieczyste plamy... Najczystszym okazał się p. Oblieght, dlatego, że schwycił *na czysto* 2.800,000, wyraźnie *dwa miljony ośmkroćstotysięcy franków* i zabrawszy manatki wyjechał.

Tym sposobem ubył w Rzymie jeden obywatel, co zmniejsza liczbę mieszkańców, według urzędowego obliczenia w dzień nowego roku, czyli według tak zwanego *consimento* do 167,326 głów mężkich, kobiet zaś tylko 132,965, razem 300,291.

Z ogólnej sumy okazało się, że w przeciągu ostatnich lat dziesięciu ludność Rzymu zwiększyła się o 52,415 mieszkańców. Ojciec święty własnoręcznie też zapisał rubryki swojej kartki; w rubryce stanu napisał: *Papież*, z czego się utrzymuje: *z jałmużny*.

Wojewoda.

Rachuba dat.

Wiele dawnych dokumentów tak do ogólnej, jak do różnych specjalnych historyj się odnoszących — nosi na sobie wielce niewyraźnie określenie daty; pisze się np. „dan dnia drugiego czwartku po św. Wojciechu 15..... roku."

Którego to było dnia i miesiąca?

Z drugiej znów strony późniejsze, choć jeszcze od nas w tył wielce odległe daty, obejmują znów liczbę dnia i miesiąca.

Którego to było dnia w tygodniu?

Oto dwa pytania, na które w artykule niniejszym chcemy dać odpowiedź przystępną dla wszystkich.

Każda data przypada naturalnie w którykolwiek z 7-miu dni tygodnia. Jeżeli tygodnie będziemy rozpoczynać od dnia, w którym przypada dzień 1-szy stycznia, t. j. jeżeli przypuścimy, że 1-szy styczeń przypada w pierwszym dniu tygodnia, to ponieważ miesiąc ten ma 4 tygodnie i dni 3, więc 1-szy luty przypadnie w 4-tym dniu tygodnia; 1-szy marzec jako oddalony od 1-go lutego (w latach zwykłych) o równe 4 tygodnie także przypada w 4-tym dniu tygodnia; 1-szy kwietnia jako oddalony od 1-go marca o 4 tygodnie i dni 3, przypadnie w 7-mym czyli ostatnim dniu tygodnia. Idąc dalej otrzymujemy, że 1-szy maja przypadnie w 2-gim dniu tygodnia, a 1-szy czerwca przypada w 5-tym dniu tygodnia, 1-szy lipca w 7-mym, 1-szy sierpnia w 3-cim, 1-szy września w 6-m, 1-szy października w 1-szym, 1-szy listopada w 4-tym i 1-szy grudnia w 6-tym.

Jeżeli cyfry, które nam wypadły wypiszemy w jeden szereg, otrzymamy:

1, 4, 4, 7, 2, 5, 7, 3, 6, 1, 4, 6. . . . . (*a*)

Dla lat przestępnych cyfry te zaczynając od 3-ciej, t. j. dla 1-go marca i dalej powiększą się o 1.

Dla łatwiejszego spamiętania cyfr powyższego szeregu możemy go napisać tak:

144
725
736
146 } . . . . (*b*)

Liczby łatwe do spamiętania.

Pamiętając te cztery liczby i wiedząc w jaki dzień przypada 1-szy stycznia, łatwo w pamięci nawet obliczyć kiedy przypada jakakolwiekbądź inna data tego samego roku.

Tak np. wiedząc, że w r. 1882 1-szy stycznia przypada w niedzielę, z łatwością możemy obliczyć w jaki dzień przypadnie dzień św. Józefa — 19 marca, dzień Wszystkich świętych — 1 listopada, Boże narodzenie — czyli dzień 25 grudnia.

Z szeregu cyfr *a* albo z liczb *b* biorę trzecią z kolei cyfrę *4*, wskazującą, że 1-szy marca przypada w 4-tym dniu tygodnia, rozpoczynającego się od niedzieli, czyli we środę; ponieważ 19 marca od 1-go jest oddalony o 2 tygodnie i 4 dni, więc przypadnie w 4-ry dni później od 1-go marca, czyli w niedzielę.

Dla oznaczenia dnia 1-go listopada biorę 11-tą cyfrę z kolei, t. j. 4-tą, która wskazuje, że dzień Wszystkich Świętych przypada w 4-tym dniu tygodnia, czyli w środę.

1-szy grudnia zaś przypada w 6-tym dniu tygodnia, czyli w piątek, co nam wskazuje, że 25-ty grudnia, jako oddalony od 1-go o 3 tygodnie i dni 3, przypada w 3-ci dzień po piątku, t. j. w poniedziałek.

Tym samym sposobem możemy oznaczyć dnie, w które przypada jakakolwiek data historyczna z przeszłości.

Weźmy naprzykład dzień 23-ci lutego 1811 roku, t. j. datę urodzenia Zygmunta Krasińskiego.

Ażeby oznaczyć, który to był dzień tygodnia, rozumujemy w sposób następujący:

Pomiędzy 1882 i 1811 latami mieści się 71 lat; z tych 18 lat przestępnych a 53 zwykłych. Każdy rok zwykły ma 52 tygodni i 1 dzień; każdy zaś rok przestępny ma 52 tygodnie i 2 dni; odrzucając całkowite tygodnie, pozostanie nam tylko po jednym dniu z każdego roku zwyczajnego, t. j. dni 53 i po dwa dnie z każdego roku przestępnego, których było 18, t. j. dni 36. Ogółem więc oprócz całych tygodni dni 89.

Z tych potrącając znowu całkowite tygodnie, których było 12, czyli dni 84, pozostanie ostatecznie cyfra 5 dni, którą nam wskaże, że każdy dzień r. 1811 wypadał w rozkładzie tygodniowym o 5 dni wcześniej od tegoż dnia 1882 roku; ponieważ zaś według obliczenia wskazanego wyżej znajdziemy, że dzień 23-ci lutego 1882 r. przypada w czwartek, więc tenże dzień r. 1811 wypadnie w sobotę.

Tak samo postępując dowiemy się, że 24-ty luty 1859 roku — dzień śmierci Zygmunta Krasińskiego przypadał we czwartek.

15-ty października 1817 roku — dzień śmierci Tadeusza Kościuszki — przypadał w środę.

Cofając się w epoki odleglejsze, pamiętać należy, że według kalendarza nowego — gregorjańskiego, tylko te lata kończące stulecia są przestępne, których dwie pierwsze cyfry dzielą się przez cztery.

Tak np. przestępne są 1200, 300, 400 i t. d., zaś 1500, 1300, 1000, 1900 i t. d. nie są przestępne.

Kalendarz gregorjański został wprowadzony po 4-tym października 1582 roku; tak, że dzień 4-ty października przez wszystkich chrześcijan był obchodzony jeszcze według kalendarza juljańskiego.

Dla obliczenia, w który dzień ta data przypadała, przy obliczeniu wziąć należy daty r. 1882 według kalendarza starego — 1-szy stycznia r. 1882 według tego kalendarza przypada w piątek.

Ponieważ w starym kalendarzu wszystkie lata, któremi się kończą stulecia, są przestępne, więc z pomiędzy 300 lat zawartych między 1882 i 1582 było 75 lat przestępnych; dalsze obliczenia, podobne do powyższych, wskażą nam, że 4-ty października 1582 roku przypadał we czwartek.

Następny dzień po 4-tym października r. 1582 oznaczony był cyfrą 15-go października, więc data ta przypadała w piątek. *)

Obliczając daty następne, trzeba zastosowywać się do kalendarza nowego; daty zaś przed 4-tym października obliczać należy w ten sam sposób, jak datę 5-go października 1882 roku.

Tym sposobem obliczymy, że Mikołaj Kopernik urodził się dnia 19-go lutego 1473 roku, w piątek; umarł zaś 14-go maja 1543 r., w poniedziałek.

Początek naszej ery, t. j. 1-szy stycznia 1-go roku, przypadał w sobotę.

Jak widzimy z powyższych przykładów, dla dowiedzenia się, w który dzień przypada data jakiegokolwiek miesiąca lub roku, dosyć jest wiedzieć dzień, w który przypada 1-szy stycznia tego roku i pamiętać szereg cyfr (*a*) lub (*b*).

Obliczając wiele dat z jednego albo różnych stuleci, najlepiej ugrupować lata, w których przypada 1-szy stycznia w tym samym dniu w jedną tablicę; że zaś tydzień ma siedm dni, więc różnych tablic będziemy mieli 7; wyłączając z nich lata przestępne do osobnych tablic, bo chociaż dzień 1-szy stycznia może w nich przypadać w tym samym dniu co w latach zwykłych, lecz dni miesiąca marca i następnych będą się różniły o 1 dzień, więc otrzymamy 14 różnych tablic, mianowicie dla XIX wieku:

Dla lat zwykłych:

Tablica I, lata: 1801, 1807, 1818, 1829, 1835, 1846, 1857, 1863, 1874, 1885, 1891, w których 1-szy stycznia przypada *we czwartek*.

Tablica II, lata: 1802, 1813, 1819, 1830, 1841, 1847, 1858, 1869, 1875, 1886, 1897, w których 1-szy stycznia przypada *w piątek*.

Tablica III, lata: 1803, 1814, 1825, 1831, 1842, 1853, 1859, 1870, 1881, 1887 i 1898, w których 1-szy stycznia przypada *w sobotę*.

Tablica IV, lata: 1809, 1815, 1826, 1837, 1843, 1854, 1861, 1871, 1882, 1893, 1899, w których 1-szy stycznia przypada *w niedzielę*.

Tablica V, lata: 1810, 1821, 1827, 1838, 1849, 1855, 1866, 1877, 1883, 1894, *1900*, w których 1-szy stycznia przypada *w poniedziałek*.

Tablica VI, lata: 1805, 1811, 1822, 1833, 1839, 1850, 1861, 1867, 1878, 1889, 1895, w których 1-szy stycznia przypada *we wtorek*.

Tablica VII, lata: *1800*, 1806, 1817, 1823, 1834, 1845, 1851, 1862, 1873, 1879, 1890, w których 1-szy stycznia przypada *we środę*.

Dla lat przestępnych:

Tablica 1: lata, w których 1-szy stycznia przypada *w niedzielę:* 1804, 1832, 1860, 1888.

Tablica 2: lata, w których 1-szy stycznia przypada *w poniedziałek:* 1816, 1844, 1872.

Tablica 3: lata, w których 1-szy stycznia przypada *we wtorek:* 1828, 1856, 1884.

Tablica 4: lata, w których 1-szy stycznia przypada *we środę:* 1812, 1840, 1868, 1896.

Tablica 5: lata, w których 1-szy stycznia przypada *we czwartek:* 1824, 1852, 1880.

Tablica 6: lata, w których 1-szy stycznia przypada *w piątek:* 1808, 1836, 1864, 1892.

Tablica 7: lata, w których 1-szy stycznia przypada *w sobotę:* 1820, 1848, 1876.

Z tablic dla lat przestępnych widać, że w latach tych 1-szy stycznia przypada w ten sam dzień co 28 lat.

Z tablic zaś dla lat zwykłych widać także, że lata jednakowe powtarzają się co 28 lat, nadto pomiędzy latami skrajnemi tego 28-letniego perjodu mieszczą się jeszcze 2 lata zupełnie z niemi jednakowe.

Porządek lat jednakowych oblicza się w ten sposób, że do liczby wyrażającej rok, od którego rozpoczynamy naszą rachubę, 2 razy dodajemy 11 a jeden raz 6; mianowicie jeżeli po pierwszem dodaniu do obliczanego roku 11-tu otrzymamy rok przestępny, to zamiast 11-tu dodajemy 6, a potem 2 razy po 11; tak samo jeżeli po drugiem dodaniu 11-tu otrzymamy rok przestępny, to zamiast 11 dodajemy 6, a potem 2 razy po 11 a jeden raz 6, znowu 2 razy po 11 i jeden raz 6 i t. d.

Naprzykład: 1801 + 11 = 1812, rok przestępny, więc dodajemy do 1801 sześć, potem 2 razy po 11 i t. d. otrzymamy tablicę *I.*

Tak samo postępuje się przy formowaniu innych tablic.

Przytoczone wyżej tablice łatwo mogą być zastosowane do wszystkich stuleci.

Lata np. przeszłego stulecia będą się różniły od odpowiednich lat bieżącego stulecia o dni 5 (bo każde stulecie zawiera 76 lat zwykłych i 24 lat przestępnych, czyli pewną ilość tygodni i 124 dni, z których potrącając także całkowite tygodnie otrzymamy resztę 5); tym sposobem 1-szy stycznia 1782 roku przypadał nie w *niedzielę* jak w roku 1882 a *we wtorek*.

Daty lat wieku XVII różnią się od odpowiednich dat XVIII stulecia również o dni 5, więc 1-szy stycznia 1682 roku przypadał we czwartek i t. d.

Daty lat przyszłego wieku XX będą o dni 5 później od odpowiednich dat obecnego stulecia.

Z *V-tej* tablicy widzimy, że 1-szy stycznia 1900 roku przypada w poniedziałek, więc w 1901 roku przypadnie we wtorek; porównywając ten wypadek z tablicą *I-szą*, widzimy, że 1-szy stycznia pierwszego w bieżącem stuleciu roku, jako przypadający we czwartek, przypada o 5 dni wcześniej od takowegoż 1-go roku stulecia przyszłego.

St. Dzierż.

Od wydawców „Pamiętnika Fizjograficznego."

Z początkiem roku 1882 zaczynamy drukować II-gi tom *Pamiętnika fizjograficznego*.

Prawie wszyscy autorowie, których prace były umieszczone w tomie pierwszym, pośpieszyli i teraz ze współpracownictwem, a poważne ich grono wzrosło jeszcze o kilka imion, nieobcych naszemu ogółowi.

Na tej zasadzie możemy już dzisiaj zapewnić, że treść drugiego tomu naszego wydawnictwa będzie conajmniej dorównywała tomowi pierwszemu pod względem obfitości i ważności; nabyte zaś doświadczenie pozwoli nam, spodziewamy się, uniknąć pewnych usterek, jakie musiały być nieodłączne od pierwszych kroków na tej drodze.

Dotychczas mamy nadesłane lub zapewnione prace następujących autorów: W dziale I-szym (meteorologia, hidrografia, orografja) pp. Kowalczyka, Jędrzejewicza, Apol. Pietkiewicza, J. Rostworowskiego; w dziale II-gim (gieologja, chemja) pp. W. Kosińskiego, J. Siemiradzkiego, Kontkiewicza, Michalskiego; w dziale III-cim (botanika, zoologia) pp. Chałubińskiego, Berdaua, Filipowicza, Kara, Łapczyńskiego, Ślósarskiego, Wałeckiego, Osterloffa; w dziale IV-tym (antropologja) pp. Glogiera, Dudrewicza, Karłowicza, Romera; nakoniec w dziale V-tym (monografie okolic, luźne notatki i t. p.) pp. Sopoćki, Mościckiego.

Zajęcie się specjalistów i badaczów, oraz przychylność, z którą ukształcony ogół przyjął *Pamiętnik fizjograficzny*, utwierdzają nas w mniemaniu, że wydawnictwo to nie jest bezużyteczne i na przyszłość ma przed sobą moralne warunki istnienia.

Co do strony materjalnej, to zrozumieć łatwo, że ona zaledwie z największym wysiłkiem zaspokojona być może, zwłaszcza wobec wysokiego nakładu, jakiego wymagało przyzwoite wydanie książki naukowej.

Pragnąc zawczasu posiąść pewne wskazówki co do przypuszczalnego budżetu wydawnictwa i co do liczby egzemplarzy drukować się mających, otwieramy przed-

*) Ponieważ w roku 1582 po 4-tym października następował 15, więc rok 1582 zawierał o 10 dni mniej niż inne zwykłe lata, czyli miał dni 355.

płatę na tom II-gi *Pamiętnika Fizjograficznego* (za rok 1882).

Wyjdzie on w pierwszem półroczu 1882 roku w objętości mniej więcej takiej, jak tom I-szy i z równie znaczną liczbą rysunków, a przedpłata, jak w roku ubiegłym, wynosi: w Warszawie rs. 5, na prowincji (z przesyłką) rs. 5 kop. 50 i może być wnoszona na ręce Eugenjusza Dziewulskiego, Podwale nr 2. — *Br. Znatowicz, Eug. Dziewulski.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Wydział spraw cywilnych i duchownych, istniejący przy radzie państwa, jak donosi *Now. wr.*, ma być zniesiony.

= W ministerstwie spraw wewnętrznych, według *Now. wr.*, wypracowywany jest projekt ulepszeń w szpitalach dla obłąkanych.

= Dowiadujemy się, iż rada państwa wyasygnowała już fundusz 3,000 rs. rocznie dla uniwersytetu warszawskiego na utworzenie katedry literatury polskiej. Jak wiadomo, na stanowisko to powołany został dr Piotr Chmielowski. Gdy jednak nominacji jego zwykłą drogą staje na zawadzie brak kwalifikacji wymaganej § 72 ustawy uniwersyteckiej, p. minister oświecenia czyni starania o pozyskanie wyjątkowego zezwolenia na mianowanie p. Chmielowskiego profesorem.

= Dodatek pierwszy do taryfy bezpośredniej komunikacji pomiędzy stacjami dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i fabryczno-łódzkiej z jednej, a stacjami drogi żelaznej fastowskiej z drugiej strony, zawierający zasady opłat frachtowych dla stacji Rajgorod, wprowadzony został w wykonanie z dniem 13-tym b. m.

= Z powodu projektowanego rozszerzenia miasta Warszawy wypracowany został niedawno przez inżenierów stosowny projekt, z którego—jak donosi *Warsz. Dn.*—okazuje się, iż rozszerzenie miasta projektowane jest głównie od południowo-zachodniej strony z posunięciem do linji drogi żelaznej obwodowej. W razie przyprowadzenia do skutku wspomnianego projektu, rogatka wolska posunięta będzie do Czystego, a powązkowska — do tego punktu, w którym schodzą się ulice Obozowa i Młynarska, w pobliżu bydlobójni i cmentarza. Kilku właścicieli gruntów z przedmieścia Woli zwróciło się do magistratu z prośbą o przyśpieszenie zamierzonego posunięcia rogatek. Na jedną z takich próśb w wyrażonym przedmiocie p. prezydent miasta odpowiedział, iż przeniesienie rogatek wolskich i powązkowskich zostaje w ścisłym związku z rozwiązaniem kwestji rozszerzenia granic miasta, w którym to celu wypracowano szczegółowe plany regulacyjne, wymagające koniecznie zatwierdzenia odnośnych władz. Gminy Czyste i Wola, na urzędowe zapytanie w tym względzie, jednomyślnie oświadczyły się za przyłączeniem tych gmin do terytorjum miejskiego. Sprawa włączenia gminy Młocin pozostaje jeszcze w zawieszeniu. Wspomniane postanowienie, opatrzone podpisami członków zarządu gminnego, przedstawiono do zatwierdzenia p. naczelnikowi gubernji warszawskiej. W razie niezgodzenia się mieszkańców gminy Młocin na przyłączenie do Warszawy, prawdopodobnie tylko część gminy Woli i Czyste wejdzie w terytorjum miejskie.

= Szesnaście gmachów po-klasztornych w Warszawie przeznaczonych jest dotąd na pomieszczenie w nich następujących zakładów: 4 na zakłady naukowe, a mianowicie: jezuicki — na gimnazjum realne, misjonarski — trzecie gimnazjum męzkie, kapucyński—czwarte gimnazjum żeńskie i karmelicki—duchowne seminarjum. Na pomieszczenie dobroczynnych zakładów wyznaczono 5 budynków, a mianowicie kamedulski na Bielanach — dla domu inwalidów, dominikański — dla ochrony sierot, bonifraterski—dla szpitala dla obłąkanych, augustjański—dla przytuliska dla podeszłych artystów i na mieszkanie dla byłych uczniów Instytutu głuchoniemych i ociemniałych, i wreszcie franciszkański—na przytulisko dla sierot obojej płci wyznania prawosławnego. W budynku po-pijarskim mieści się główne archiwum. Trzy budynki odnajmują się osobom prywatnym, a mianowicie: reformacki, pauliński i bernardyński. Trzy klasztory nie mają dotąd ścisłego przeznaczenia, t. j. karmelicki na Lesznie, mający być obrócony na cele wojskowe; trynitarski na Solcu, który ma być wynajmowany osobom prywatnym i nakoniec bernardyński w Czerniakowie, dotąd niezajęty, w którym mają być urządzone koszary i magazyny dla kawalerji, albo też składy wojenne prowiantu. Oprócz wymienionych, istnieją jeszcze cztery klasztory żeńskie, a mianowicie wizytek, sakramentek, kanoniczek i szarytek (instytut św. Kazimierza na Tamce), z których pierwsze dwa pozostawione na dożywotnie używanie przebywających w nich zakonnic.

= Dla zatrzymywania się statków i berlinek urządzone będą w roku bieżącym następujące punkta: pomiędzy urzędem celnym i Bednarską oraz na Solcu, w razie mielizn — pod mostem Aleksandrowskim naprzeciw jacht-klubu, od strony Pragi; dla berlinek, mniejszych statków, tratw i t. p. — w następujących miejscach: od nowego do starego mostu, poniżej Solca od alei Jerozolimskiej do połowy Czerniakowskiej, na Pradze zaś, pod mostem, gdzie zatrzymują się statki; w tak nazwanej Łaszę, naprzeciw bydłobójni; potem od alei Jerozolimskiej do ulicy Bednarskiej. Kąpiele letnie staną w lecie roku bieżącego na Pradze, z lewej strony mostu, a również na Solcu i Rybakach za bydłobójnią.

= P. prezydent miasta przypomina pp. komisarzom ekonomicznym kasy miejskiej zaległości podatkowe z r. z., zalecając jaknajszybsze ich zrealizowanie. Suma tych zaległości z dniem 12 lutego wynosiła przeszło 300,000 rs. W sumie tej same zaległości podatku szacunkowego figurują w kwocie rs. 238,709 kop. 94.

= Dzisiejszy rozkaz dzienny p. oberpolicmajstra m. Warszawy obejmuje nowy podział miasta na rewiry sądów pokoju, których liczbę, jak wiadomo, podniesiono do 16. Rewiry VII, VIII, X, XI i XII zostały w granicach niezmienionych, inne zaś uległy różnym zmianom. Dla braku miejsca odkładamy do dnia jutrzejszego wykaz granic nowych rewirów sądów pokoju.

= Zarząd gminy izraelskiej na jednem ze swych posiedzeń—jak donosi *Izraelita*—poruszył sprawę zmiany ubioru, powszechnie używanego szczególniej przez niższą klasę ludności izraelskiej. Wskutek uzyskania zgody większości swych członków na poczynienie odpowiednich w tym kierunku kroków, zarząd zaprosił na konferencję kilkunastu z bardziej wpływowych członków gminy, zachowawców. Sz. prezes zarządu przekonywającemi słowy przekładał obecnym potrzebę zarzucenia przez masę żydowską odrębnych cech w odzieży, wzywając ich, by wpływem swoim i przykładem skłonili wspólwierców do zmiany ubrania. Pierwsza ta konferencja nie doprowadziła do pożądanych rezultatów, lecz inicjatorzy wniosku nie myślą zaniechać dalszych w tym względzie kroków. Oby starania te zakończone zostały pomyślnym skutkiem, czego z serca życzymy żarliwym nowinkodawcom!

= Głośne dzieło mistrza Matejki „Rzeczpospolita babińska“ wystawione zostało w salonie p. Krywulta i ściąga tłumy publiczności.

= Kółko artystów malarzy, literatów i zwolenników sztuki powzięło myśl uczczenia trzydziestopięcioletniej działalności naszego karykaturzysty Franciszka Kostrzewskiego, składkową biesiadą, która odbędzie się dnia 18-go marca w salach resursy kupieckiej.

= Z teatru i muzyki.

* W szeregu gościnnych występów Modrzejewskiej przyszła wczoraj kolej na Julję Szekspira.

Jestto ulubiona kreacja znakomitej artystki, którą grą swoją, pełną poezji i wdzięku, roztacza około bohaterki idealną aureolę.

Publiczność przerywała grzmiącym oklaskiem obie sceny balkonowe, a szczególniej scenę z narkotykiem, oddaną z wielką siłą dramatyczną i wspaniale w najdrobniejszych szczegółach traktowaną.

P. Ładnowski dał się już poznać jako Romeo publiczności warszawskiej podczas gościnnych na naszej scenie występów.

Oceniono już wtedy grę jego pełną inteligencji i sumiennych studjów nad Szekspirem.

Wczoraj równie jak wówczas publiczność oddawała sprawiedliwość wykończonej grze artysty, który należy do szczupłego, niestety! zastępu myślących pracowników sceny.

* Odegrano wczoraj w teatrze rozmaitości komedyjkę Zofji Mellerowej p. t. „Dwie miary“.

O komedyjce tej, przedstawionej kilka lat temu w teatrzyku letnim, daliśmy już w swoim czasie obszerne sprawozdanie.

Autorka pragnie tu wykazać, że mężczyźni prawo wierności małżeńskiej inaczej stosują do siebie, inaczej do żon swoich.

Rzecz ujęta dowcipnie i zręcznie przeprowadzona; nie zdoła jednak zatrzeć różnicy, jakie w skutkach niewierność małżeńska za sobą pociąga, a różnica ta właśnie stała się powodem, że tak z prawnego jak i społecznego stanowiska niewierność męża lub żony inaczej oceniana bywa.

Pominąwszy ten szkopuł, który niejednemu już autorowi dramatycznemu stanął na zawadzie, rzecz p. Mellerowej napisana żywo i barwnie słucha się z zajęciem i jest dobrym nabytkiem dla teatru rozmaitości.

Artyści sumiennie wywiązali się z ról swoich.

Gra pana Tatarkiewicza odznaczała się lekkością i werwą, pan Wolski komiczną rolę kuzynka dziennikarza przedstawił ze sporą dozą humoru, panie Lüdowa i Lebrunowa utrzymywały komedję w tonie lekkim i swobodnym.

Humor p. Rapackiego, pozbawiony wszelkiej przesady, starczyłby już sam do utrzymania sztuki w repertuarze, gdyby nawet rzeczywiste jej zalety nie zasługiwały na to.

* Najbliższą nowością teatru rozmaitości ma być wyborna komedja Scribego: „Ręce czarodziejskie“.

Rzecz to już trochę siwiejąca, ale pełna wartości scenicznej.

* Niebawem mają zacząć się próby z tragedji Wilbrandta: „Arrja i Messalina“.

Rolę Messaliny odtworzy panna Deryńżanka.

* W jutrzejszym wieczorze Towarzystwa muzycznego wystąpi tenor p. Zakrzewski.

Kwartet smyczkowy wykona „Warjacje“, kompozycję p. Antoniego Rutkowskiego.

W części wokalnej przyjmą udział chóry Towarzystwa.

* Wieczór muzyczny na korzyść „Przytuliska“ odbędzie się pod artystycznym kierunkiem dyrektora Towarzystwa muzycznego, p. Noskowskiego.

Program koncertu wypełnić mają: panie Dowiakowska, Łazarowiczówna, Pistorówna i pan Kuksz, amator skrzypek.

Nadto w części deklamacyjnej wystąpi p. Wiśnowska.

= Na „szpitalik“.

We czwartek, dnia 16 b. m., danem będzie widowisko na dochód szpitala dla dzieci.

Widowisko to składać się ma z komedji Korzeniowskiego z współudziałem Heleny Modrzejewskiej w roli tytułowej, oraz tłumaczonej komedyjki „Dwaj nieśmieli“.

Widowisko odbędzie się w teatrze wielkim o godzinie pierwszej z południa.

Dziś i we środę w kasie teatralnej sprzedawane będą bilety od 12 do 3 przez następujące panie: z hr. Stadnickich hr. Józefę Krasińską, z Wołowskich Zdzisławę Jasieńską z córką Aleksandrą, p. Marję z Tabeckich Wrotnowską i Gabrjelę z Brezów Wrotnowską.

Panie te podjęły się łaskawie sprzedaży biletów również w dniu przedstawienia od godziny 10 rano do rozpoczęcia widowiska.

= Bal.

Sympatyczny zawsze bal na rzecz niezamożnych studentów uniwersytetu warszawskiego powiódł się wczoraj należycie.

Tańce otwarto o godzinie $11^{1}/_{4}$ polonezem.

W pierwszej parze postępował prezes Banku polskiego Nagórny z hr. Wielopolską, w drugiej hr. Józef Krasiński z małżonką powszechnie szanowanego lekarza, p. Kosińską.

W kontredansie naliczyliśmy 80 par.

Walc szedł żwawo — mazur z mazowieckiem zacięciem.

W tualetach pań, jak zawsze... czarujących, przeważał kolor... biały.

= Dobre informacje.

La ilustracion espanola americana, podając opis katastrofy świętokrzyskiej, objaśnia, że jej sprawcami byli żydzi, a ludność tutejsza, mszcząc się swej krzywdy, podpaliła (?) i zrabowała wszystkie domy przez izraelitów zamieszkałe.

Wiele znaczą zaiste dobre informacje!

= „Jazdomierz“.

Każdemu stale mieszkającemu lub tylko chwilowo bawiącemu w Warszawie nieraz dali się we znaki nasi dorożkarze, dziwnie lubiący naddatki i niezawsze a raczej rzadko kiedy... grzeczni.

Rok temu słyszeliśmy, iż ktoś powziął myśl wynalezienia przyrządu, któryby raz na zawsze położył tamę nadmiernym wymaganiom panów z kozła. Sądziliśmy, że myśl ta nie porzuci krainy zamiarów i dla tego nie donosiliśmy nawet o niej.

Tymczasem wczoraj mieliśmy sposobność obejrzenia tego przyrządu, owocu całorocznej pracy jednego z matematyków, zamieszkałych na prowincji.

Pan R., wynalazca, przyjął za podstawę dla obliczania należności kopiejkę za przebycie pewnej przestrzeni.

Przyrząd zaczyna funkcjonować z chwilą, kiedy pasażer siada do dorożki i zatrzymuje się z chwilą ukończenia kursu, wskazując ile należy zapłacić.

Prócz tego oblicza on pieniądze pobrane przez cały dzień przez dorożkarza, co jest rzeczą nader ważną dla gospodarzy wysyłających na miasto parobków.

Robione przy nas próby przekonały nas o do-

kładności przyrządu nazwanego przez wynalazcę „jazdomierzem“.

Wynalazek p. R. ma przyszłość przed sobą i zasługuje na gorące poparcie tak ze strony publiczności jak i właścicieli dorożek, powierzających swe konie furmanom, zabezpiecza bowiem obydwie strony od wyzyskiwania i raz na zawsze kładzie tamę wszelkim zatargom.

Do pomysłu tego powrócimy jeszcze.

= Nowa ochrona.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 1-ej z południa, otwartą została na Szmulowiźnie, ochrona urządzona głównie staraniem pani baronowej Medem, małżonki gubernatora warszawskiego.

Poświęcenia dopełnił Jks. Dudrewicz, administrator praskiej parafji.

Uczestniczyli w uroczystości otwarcia p. gubernator warszawski br. Medem wraz z małżonką, tajny radca prezes komitetu cenzury Ryżow, senator Wałujew, rz. rad. st. Puchalski, wice-prezes rady gł. opiekuńczej instytutów dobroczynnych i znaczna liczba dam i panów z Warszawy i Pragi.

Dzieci mieści się w ochronie 200.

Jutro podamy bliższe szczegóły o tej tak pożytecznej instytucji.

= Miły nabytek.

Do epidemij grasujących w naszem mieście przybyła jeszcze i... odra.

Wczoraj ukazało się kilka wypadków odry w domach przy nlicy Senatorskiej pod nr 17 i 31.

= Na lodzie.

Na lodzie pokrywającym Wisłę w części zagrodzonej na użytek Yacht-kluku warszawskiego, wczoraj „jakiś nieznajomy mężczyzna“ woził w sankach „jakąś nieznajomą damę“.

Przez nieuwagę najechał on na przyrembel i „nieznajoma dama“ wpadła pod lód...

Na szczęście wydobyć ją zdołano żywą i zdrową i w takim stanie „nieznajoma“ udała się do swego mieszkania...

= Roztańczony.

W sobotę zebrało się grono żądnych „wesołej zabawy w Alhambrze na bal, tak zwany... maskowy.

Kilkanaście „eleganckich“ dam zabawiało się wesoło z kilkunastoma równie eleganckimi mężczyznami.

Tańczono szalenie, aż jeden z tancerzy dostał palpitacji serca.

Instynktowo skierował się ku dziedzińcowi.

Zaledwie owiało go świeże powietrze, roztańczony zachwiał się i upadł...

Pomiędzy publicznością był felczer.

Przyrodni syn Eskulapa obejrzał leżącego i skonstatował fakt śmierci!

Wiadomość ta wywołała popłoch, lecz ten nie trwał długo; za chwilę poczęto wychylać kielichy za spokój duszy nieboszczyka.

Tymczasem sprowadzono dorożkę, włożono ciało i odwieziono do szpitala św. Rocha.

Po kilku godzinach otwarły się podwoje Alhambry i wszedł nieboszczyk, aby bawić się dalej.

Pokazało się, że roztańczony zemdlał tylko.

= Ptaszki.

Przed kilkoma dniami dwóch ajentów policji, idąc wieczorem około godziny 10-ej do domu przy ulicy Muranowskiej, spostrzegli znanych im rzezimieszków.

Poczęli oni śledzić ich i spostrzegli, że złodzieje ci, w liczbie dwóch, weszli do mieszkania Lejbusia H. na tejże ulicy pod nr. 12.

Zauważywszy to ajenci dotarli do wspomnionego mieszkania i znaleźli tam świeżo przyniesiony i schowany węzełek, w którym znajdowała się bielizna, garderoba damska i różne drobiazgi kobiece.

Ze śledztwa pokazało się, że rzeczy te pochodziły z kradzieży dokonanej przy wyłamaniu drzwi mieszkania biednej wdowy Antoniny S., w domu nr 17 przy ulicy Freta.

Rzeczy poszkodowanej zwrócono.

= Kradzież.

Ze składu p. S. S., na Pradze pod nr. 174, nieznani złodzieje, po oderwaniu kłódek, zabrali dwie paki i skrzynię z materjałem wełnianym (tryco), około 420 arszynów.

Poszkodowany podaje wartość skradzionych rzeczy na 1,000 rs.

Złodziei dotąd nie wytropiono.

= Strychnina.

Parę dni temu wieziono ze składu materjałów aptecznych pana G. transport towarów na kolej terespolską.

Pomiędzy innemi skrzyniami była paka, w której znajdowały się słój ze strychniną w ilości dwóch uncyj.

Skrzynka nosiła na sobie cechę A. F. G. nr 560.

Notując fakt kradzieży, zwracamy baczną uwagę kogo należy na niebezpieczeństwo grożące z podobnej kradzieży.

= Szalona gra!

Uczniowie bronzowniczy, Juljan D., lat 19 liczący, i Aleksander B., również 19-letni, pracowali wspólnie w zakładzie pana F., w domu nr 17 przy ulicy Długiej.

Żyli ze sobą dobrze i zabawiali się często razem.

Wczoraj po skończeniu roboty w warsztacie rozpoczęli grę w karty.

Jako stawka gry stanęła... szklanka witryoleju.

Kto przegra trzy razy z rzędu, ten witryolej ów wypije!

Gra rozpoczęła się...

Po kilku wahaniach losu nakoniec trzy partje z rzędu przegrał Juljan D.

Spełnił on natychmiast warunek gry i wypił trujący płyn.

W kilka minut nieszczęśliwy w strasznych boleściach ducha wyzionął...

= Wybór żon.

W miasteczku Janowie, niedaleko Kowna, odbyło się znów arcy ciekawe, godne zaznaczenia widowisko.

Na rynku janowskim zgromadziło się mnóstwo burłaków, staroobrzędowców płci obojej.

Celem tego licznego zebrania był wybór żon przez młodzież męzką.

Dziewczęta zajęły miejsce po jednej stronie.

Skoro która z nich została wybrana, rozpoczynała się pomiędzy jej rodzicami a kandydatem na męża ożywiona umowa o warunki.

Po zawarciu umowy następują zaraz zaręczyny, po których niebawem dochodzi małżeństwo do skutku.

Na ostatnim jarmarku janowskim złączyło się w ten oryginalny sposób kilkadziesiąt par.

Korespondent *Gaz. warsz.* zapewnia, iż niema prawie wypadku, aby dziewczyna, na którą padł wybór, stawiała jakie przeszkody; podobno kobiety burłaków są bardzo posłuszne mężczyznom.

= Goście osobliwi.

Przed kilkoma dniami, do folwarku Niemirówka, w powiecie zamojskim, podczas gdy w domu znajdowała się tylko pani Gł. z córką, zjawia się dwóch drabów, żądając pieniędzy...

Kiedy zagadnięta w ten sposób właścicielka nie wie co ma począć, przybysze uspakajają ją, siadają swobodnie na kanapie i żądają herbaty, oświadczając przytem, że „o interesie później pomówią”, z warunkiem, ażeby nikt z folwarku nie wychodził, gdyż inaczej „będzie źle”...

Tymczasem córka pani Gł., znajdująca się w drugim pokoju, wymknąwszy się, dała znać do brata, mieszkającego o półtory wiorsty, który, przybywszy bezzwłocznie konno, wszedł do pokoju, a mierząc rewolwerem, kazał wynosić się drabom, co też niechętnie uczynili, grożąc jednakże na wychodnem...

Brak ludzi na razie nie pozwolił śledzić i przytrzymać opryszków, późniejsze jednak śledztwo wpadło na trop napastników.

= Niefortunny wiwat!

W dniu 30 z. m., na weselu włościańskiem, w osadzie Żeniszew, w powiecie bendzińskim, jeden z drużbów, chcąc uświetnić uroczystość weselną, przy kolacji, wystrzelił z pistoletu na wiwat!

Strzał jednakże źle kierowany trafił jednego z gości weselnych, Jana Torbusa, mieszkańca osady Markowice i ranił go ciężko...

= Wypadek kolejowy.

Wczoraj, na stacji Radziwiłłów kolei warszawsko-wiedeńskiej, przy zładowaniu z wagonu kamienia młyńskiego, ciężar ten, spadając na ziemię, przygniótł miejscowego zwrotniczego Józefa Góreckiego, któremu połamał obie nogi poniżej kolana.

Górecki, po otrzymaniu pierwszej możliwej pomocy na stacji, odesłany został na kurację do szpitala skierniewickiego.

= **Pożary na prowincji.**

Wieczór dnia 26 z. m. w osadzie Kur, w powiecie ostrowskim, z zabudowań gospodarskich wynikł pożar, który przy sprzyjającym wietrze, przeniósłszy się na sąsiednie budowle, zniszczył sześć domów mieszkalnych i ośm budowli gospodarskich, należących do włościan tejże osady.

Szkody wynoszą około 2000 rs.

Pożar powstał z niewiadomej dotąd przyczyny.

Dnia 3 b. m. w Sosnowcu, w powiecie bendzińskim, w fabryce mielenia kości, należącej do p. Lamprechta, powstał pożar, który strawił budynki drewniane, a w nich zniszczył kilka maszyn i aparatów.

Ogółem straty dochodzą do 4000 rs.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

Wieczorem 27 z. m., we wsi Gnieszowie, w powiecie sandomierskim, ze stodoły napełnionej słomą wszczął się ogień, który obrócił w perzynę dwie stodoły napełnione zbożem i słomą.

Przyczyna pożaru znów niewiadoma.

= **Wypadki.**

* Do bawarji, mieszczącej się przy ulicy Pawiej, w domu nr 4, przybyła wczoraj Marjanna K.

Szukała ona tam męża swego, stałego gościa tego zakładu, którego do domu odprowadzić chciała.

Syn utrzymującego bawarję, widząc ją wchodzącą, rzucił się na nią i uderzył ją tak silnie w brzuch, że nieszczęśliwa zemdlona padła na ziemię.

Bezprzytomną odwieziono do domu.

Zbyt gwałtownego obrońcę interesów ojcowskich pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

* Aleksander K., pokłóciwszy się z Warzyńcem K. na ulicy Smoczej, zadał mu nożem głęboką ranę w lewe ramię.

* Jan Ż., powożący wozem, najechał na ulicy Franciszkańskiej na Icka S. i skaleczył go silnie.

* Powożący prywatnym ekwipażem woźnica, na placu Trzech Krzyży najechał na Marję S., staruszkę, lat 75 liczącą.

S. upadła na bruk i potłukła się silnie.

Winny zbiegł.

* W domu nr 14, przy ulicy Chmielnej, znaleziono podrzucone dziecię płci męskiej, które odesłano do domu podrzutków.

* Na Brackiej, w domu nr 7, złodzieje, wyłamawszy zamek do mieszkania p. Adolfa W., zabrali gotówką 260 rs., zegarek złoty i rozmaite kosztowności, oraz zbiorek monet zagranicznych.

* Wczoraj, około godziny pierwszej po południu, w domu pod nr 34, w restauracji zapaliła się podłoga od pieca angielskiego.

Topornicy oddziału czwartego, mirowskiego, po wyrąbaniu części podłogi i rozebraniu pieca, ogień rychło stłumili.

* Również w dniu wczorajszym, około północy, w domu pod nr 59 na Solcu, wybuchł pożar w szopie drewnianej, mieszczącej stajnie.

Ogień tak szybko objął szopę, iż nie zdołano wyprowadzić wszystkich koni, wskutek czego jeden z nich spalił się.

Pomoc przy stłumieniu pożaru niósł oddział trzeci, nowoświecki, który w ciągu godziny usunął dalsze niebezpieczeństwo.

Ze świata.

× **W Lipsku** Towarzystwo naukowe akademików polaków obchodziło w dniu 11-tym b. m. dziesięcio-letnią rocznicę swego istnienia. Na uroczystość tę zaproszeni zostali członkowie innych takichże towarzystw, rozproszonych po całym obszarze Niemiec. Około godziny 8-ej wieczorem zebrało się w sali hotelu „Bamberger Hof“ około trzydziestu młodzieży polskiej oraz delegowani towarzystw z Wrocławia, Halli, Drezna i Mitteveide. Głos pierwszy zabrał p. Z., prezes towarzystwa lipskiego, po nim przemawiali: delegat z Wrocławia, a następnie professor uniwersytetu lipskiego dr Lesser i delegat z Drezna. Odczytano również telegramy z rozmaitych miejscowości, które nie przysłały delegatów. Wieczór zakończył się wspólną zabawą zgromadzonych.

× **Wereszczagin** złożył w podarunku małżonce niemieckiego następcy tronu jeden ze swych najładniejszych obrazów, przedstawiających „Kapłanów modlących się u grobu jakiegoś świętego.“ Księżna przyjęła ten dar, za który małżonek będzie musiał po królewsku odwdzięczyć się artyście...

× **Królowa angielska** zamierza w marcu zwiedzić Mentonę, skąd po kilku tygodniowym pobycie uda się wprost do Anglji z powrotem; dostojna pani zachowa najściślejsze *incognito*, pragnie bowiem wypocząć i w innym klimacie nabrać sił i zdrowia z polecenia lekarzy.

× **Zola** zagrożonym jest skandalicznym procesem. W powieści „Le pot-bouille,“ zamieszczonej w odcinku *Gaulois*, przedstawił sylwetkę adwokata Duverdy, który, czując się dotkniętym, wystąpił przeciw Zoli sądownie. Skarżący ocenia szkody poniesione na... tysiąc franków dziennie!

× **Statystyka dochodów teatralnych** w Paryżu podczas roku 1880 wykazuje, iż w ogóle na sztukę dramatyczną wydano tam 22,614,018 franków; w roku 1879 pozycja ta we wszystkich teatrach razem wynosiła 20,619,306, a podczas wystawy powszechnej 30,657,499. Największy dochód miała wielka opera, bo 3,087,445 fr., potem Komedja francuska: 1,863,634 fr., Châtelet 1,591,523 fr., Opera komiczna 1,396,968 fr., Hipodrom 1,201,802 fr., Porte Saint-Martin 1,138,739 fr., Variétés 1,120,064 i t. d. Najmniej zarobił Théatre des Arts, bo tylko 75,651 franków.

× **Krach paryski** nie zepsuł humoru dowcipnisiom francuskim. Dla wyszydzenia upadłych wydano w Paryżu ulotne pisemko pod tytułem: *Le Filou, nouveau journal financier*, którego redaktor podpisał się Robert Macaire, nazwisko fikcyjne a oznaczające wydrwigrosza w pewnym popularnym dramacie bulwarowym. Dziennik ten mieni się organem spółki „*Désunion générale;*” administracja jego znajduje się „na chodniku przy rogu bulwarów i przedmieścia Montmartre,“ redakcja zaś w tak zwanych „*Carriers d'Amérique*,“ kamieniołomach pod Paryżem, w których przechowują się złodzieje i i obszarpańcy. Przyjmowanie anonsów odbywa się w lesie Bondy (aluzja do zdzierstwa dzienników paryskich), redakcja ma współpracowników we wszystkich więzieniach za długi. Z tego można już wywnioskować, jaką jest treść dzienniczka, w którym nie brak nawet inseratów i afiszów teatralnych, zapowiadających w operze: „Ruinę“ i „Taniec talarów,“ w komedji francuskiej: „Honor i pieniądze,“ w operze komicznej: „Złotego cielca“ i t. d. w tym samym tonie.

Nowe ministerjum francuskie posłużyło znów do utworzenia akrostychonu z firmą prezesa gabinetu, podobnie jak to uczyniono z nazwisk członków „wielkiego ministerjum.“

DE MAHY
JAUREGUIBERRY
JULES FERRY
VAROY
GOBLET
FREYCINET
COCHERY
BILLOT
LEON SAY
HUMBERT
TIRARD.

— Delegowany okręgu V składa k. 50 na moralnie zaniedbanych z powodu gburowatego obejścia się z nim lokatora p. F. Z.

Do warszawskiego zarządu gminy starozakonnych wpłynęło na poszkodowanych żydów do dyspozycji tegoż zarządu.

Kleinerman Pinkus rs. 3, Szwarckop J. rs. 31, Bergson rs. 50, Dembo i Kahan rs. 150, Groman H. rs. 20, Rosenstrauch Manel Meyer rs. 20, Hufnagiel Josek rs. 25, Rożański rs. 78 k. 50, Henschel Estera z Wrocławia rs. 50, Bławat Ch. z Łodzi rs. 50, Berlinerblau Meilech rs. 100, Bruck Juljus z Berlina rs. 25, Lindenfeld Eljas rs. 75.

— *Sprostowanie.* W nr. 30 *Kurjera* w dziale ofiar mylnie wydrukowano od urz. d. ż. w.-t. przez Stanisława Herlinga, winno być Sterlinga.

Nekrologja.

† Za spokój duszy ś. p. Julji z Górskich **Ordężyny,** odbędzie się w dniu 16 b. m., jako w dniu imienin w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które syn i córka zapraszają krewnych i znajomych. 2—455—

† Ś. p. Stanisław **Schürr**, przeżywszy lat 26, zszedł z tego świata dnia 12 b. m. Pozostała matka wraz z bratem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła Wszystkich Świętych, dnia 15 b. m., we środę, o godzinie **11-tej** zrana, na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. 2—469—

† Jutro, we środę, dnia 15 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Bogumiły z Tydemanów **Prosińskiej,** odbędzie się w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **9-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż wraz z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —163—

† Jutro, we środę, dnia 15 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Walentego **Huberta**, b. naczelnika archiwum głównego, ostatnio emeryta, na które pozostała żona, synowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —477—

† W dniu 15 b. m., we środę, odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, za spoczywających w Bogu ś. p. Walentego **Panczykowskiego** i małżonki jego Juljanny z Mazurkiewiczów, na które syn zaprasza krewnych i życzliwych. —478—

† We czwartek, dnia 16 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Rocha **Marchwickiego**, obywatela i majstra młynarskiego, w kościele powązkowskim odprawionem będzie żałobne nabożeństwo, o godzine **10-tej** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego. —483—

† We czwartek, dnia 16 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Władysława **Morżkowskiego,** w kościele św. Krzyża odprawi się o godzinie **11-tej** zrana, przed wielkim ołtarzem, wotywa za duszę jego, na którą pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —453—

† Ś. p. Wojciech **Hill**, emeryt, b. oficer b. wojsk polskich, b. intendent szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, przeżywszy lat 80, w dniu 13 b. m., opatrzony św. Sakramentami, życie zakończył. Pogrążona w smutku żona z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 15 b. m., we środę, w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie **10 i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, o godzinie **3-ej** po południu, tegoż dnia i z tegoż kościoła. —476—

† Ś. p. Wiktorja z Rogowskich **Kronenberg,** po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 13 b. m., przeżywszy lat 51. W ciężkim smutku pogrążony mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Andrzeja, przy ulicy Chłodnej, w dniu 15 b. m., we środę, o godzinie **10-tej** zrana, a następnie w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej** po południu, na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —482—

† Ś. p. Marceli **Wolman,** przeżywszy lat 35, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 13 b. m. Pozostała żona i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych w dniu 15 b. m., we środę, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —486—

† Ś. p. Zofja **Tyrawska,** panna, b. dama klasowa gimnazjum 2-go, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, rozstała się z tym światem dnia 12 b. m. Pozostałe siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 15 lutego, we środę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Najświętszej Marji Panny na Nowem-Mieście, oraz na pogrzeb tegoż dnia, o godzinie **4-tej** po południu. —475—

† Dotknięta okropnym ciosem po niespodziewanej stracie męża mego ś. p. Kazimierza **Łazowskiego,** doznawszy powszechnego współczucia i pomocy w tak ciężkiem strapieniu, składam niniejszem podziękowanie tym wszystkim, którzy powodowani przyjaźnią, nie żałowali swych trudów przy wyprowadzeniu i pochowaniu drogich mi zwłok, a mianowicie szanownemu duchowieństwu za bezinteresowne wystąpienie i odprawienie solennego nabożeństwa, p. prezydentowi m. Częstochowy, oraz pp. Panceramowi i Maszadro za podjęte starania, trudy i pomoc, jak niemniej całemu składowi straży ogniowej ochotniczej, którzy na własnych barkach ponieśli drogie mi szczątki na wieczny spoczynek.

Niech Bóg wynagrodzi tym, co w jakikolwiek sposób starali się ulżyć moim cierpieniom.

Julja z Mrozowskich Łazowska.

—491—

† Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w oddaniu ostatniej żałobnej posługi odprowadzenia zwłok ś. p. Adama **Sączewskiego**, składam najserdeczniejsze podziękowanie. Żona **Józefa Sączewska.** —491—

Z ostatniej poczty.

Sprawozdanie telegraficzne „Kurjera warszawskiego.”

Wiedeń 12-go lutego.—Raport urzędowy. Dnia 10 b. m. bardzo silne oddziały powstańcze zstąpiły z południowo zachodnich wyżyn ku Trnowie. Nastąpiła potyczka trwająca od godziny 7 zrana do 1 $\frac{1}{2}$ po południu. Skończyła się ona zupełnem rozbiciem i rozproszeniem powstańców, którzy zostawili na placu boju 20 zabitych, między tymi kniaź z Ledyc.

Paryż 13-go lutego.—*Agence Havas* donosi: Tissot zostanie ambasadorem w Londynie, markiz de Noailles w Konstantynopolu, admirał Jauréguiberry (dzisiejszy minister marynarki) prawdopodobnie posłem w Petersburgu.

Cetynja 12-go lutego.—Dzisiaj pojawia się w *Glasie Cernogorca* urzędowa nota, w której umotywowanym być ma powrót księcia do Cetynja wypadkiem w Krywoszju; książę zamierza dać nowe instrukcje ministrom. Brzmieć one mają: Najściślejsza neutralność, dopóki Austrja zachowywać będzie międzynarodowe traktaty. Ponieważ jednak bieda i nędza są nieuniknionemi następstwami wypadków i dotykają zbiegłych niewinnych, książę zarządził, aby „dla tych naszych braci” składano ofiary.

Petersburg 12-go lutego.— Ministerjum dworu pracuje obecnie nad ułożeniem programu uroczystości koronacyjnych. Przy rozdziale sumy wyasygnowanej na ten przedmiot największa część rozchodów przypada na przyjęcie zagranicznych koronowanych osób, które na tę uroczystość mają przybyć do Rosji.

Petersburg 12-go lutego.— W gazecie *Nowoje wremia* czytamy: „Aresztowania rusinów w Galicji nie ustają. W dniu 7 lutego we Lwowie policja znowu dokonała bardzo ścisłej rewizji w lokalach zajmowanych przez rusińskie stowarzyszenia, oraz w rusińskich drukarniach i księgarniach. Ponieważ redaktor *Słowa* został osadzony w więzieniu, przeto redagowanie tego pisma czasowo powierzone zostało p. Klemensiewiczowi. Pomimo jednakże zmiany redaktora, numer *Słowa*, który wyszedł w dniu 7 lutego, znowu był skonfiskowany. W Dorouczy (?) z polecenia sądu okręgowego aresztowano za rusofilską propagandę miejscowego parocha Andrzejczuka. Aresztowani rusini oddani będą pod sąd jako oskarżeni o zdradę stanu, ale, jak mówią, sama sprawa toczyć się będzie nie w Galicji, lecz w innej prowincji.“

Wiedeń 12-go lutego. — Telegrafują ztąd do praskiej *Politik*: „Posłowie do rady państwa Kułaczkowski i Kowalski wręczyli papieskiemu nuncjuszowi *memorandum*, w którem sprawę hnilicką przedstawili jako rzecz zgoła nic nie znaczącą, a właściciela Wielkich Hniliczek, della Scala, jako uwodziciela chłopów. Nuncjusz zarządził dochodzenia, które okazały całą nieprawdziwość osnowy rzeczonego *memorandum*. Otwarty list della Scali, ogłoszony w pismach (w którym autor odrzuca zarzut, jakoby był pierwszym motorem całej sprawy), kazała nuncjatura przetłumaczyć jako alegat do owego *memorandum*.”

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 14-go lutego. — *Praw. wiest.* donosi: Jenerał-gubernator orenburski jenerał artylerji Kryżanowskij, oraz radca tajny w ministerjum dóbr Klimow, uwolnieni od służby— ostatni na zasadzie tak zwanego trzeciego punktu prawa państwowego.

Rzym 13-go. — Przedwczesną jest wiadomość jakoby kardynał Jacobini wydał okólnik do biskupów w przedmiocie udziału katolików w wyborach. Słychać, że kurja przystąpi do rozstrzygnięcia sprawy czynnego wykonywania prawa wyborczego ze strony klerykałów dopiero po rozwiązaniu w parlamencie kwestji reprezentacji mniejszości.

Wiedeń 14-go. — Wszyscy oficerowie serbscy, przebywający tu celem studjów w szkole wojskowej, otrzymali rozkaz natychmiastowego powrotu do swych pułków. Z Dubrownika donoszą: Ukazała się nowa proklamacja powstańców w obrażającym tonie wzywająca do walki z Austrją. Jako miejsce druku, podany Rzym, utrzymują jednak, że proklamacja drukowaną była w Belgradzie.

Wiedeń 14-go.—Ze Stolacza donoszą, że władze wojskowe rozdały w Matkowicach 5,000 (?) sztuk broni ochotnikom katolickim, którzy chcą czynnie przeciw powstańcom występować. Wedle doniesień z Zary, energiczna akcja wojsk w Krywoszy wywiera znaczny wpływ na mieszkańców. Wsie nad granicą Krywoszy położone nadesłały do ogłoszenia w *Narodnich Listach* protest przeciw podejrzeniu, jakoby miały stosunki z ruchem.

Wiedeń 13-go. — Z Rzymu telegrafują do *N. fr. Presse*, że Włochy gotowe są w danym razie wziąć udział w ewentualnej akcji Niemiec i Austrji na korzyść utrzymania pokoju.

Wiedeń 13-go. — *Presse* donosi z Cetynji: *Głos Czarnogórca* ogłasza urzędowe zawiadomienie, że z powodu wypadków w Krywoszy książe powraca do Cetynji. Książę zaleca ministrom swym najściślejszą neutralność, dopóki Austrja przyjaźnie i po sąsiedzku zachowuje zasady międzynarodowe. Ponieważ jednak nieuniknionem następstwem wypadków jest nędza tych co się do Czarnogóry schronili, książę zaleca, aby się tymi braćmi opiekowali.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego.“

Petersburg 14-go lutego.

Według informacji gazety *Strana*, kontrola państwa zakomunikowała ministerjum spraw wewnętrznych projekt zniesienia przywilejów, jakie nadane były urzędnikom pozostającym na służbie w prowincjach nadgranicznych, z wyjątkiem prowincji archangielskiej i okręgu jakuckiego, oraz kraju amurskiego.

Projekt ten ma być poddany rozbiorowi komisji do zredukowania budżetu.

Petersburg 14-go lutego.

Ministerjum wojny odrzuciło projekt podwyższenia wynagrodzeń lekarzom wojskowym na sumę 500,000 rubli.

Petersburg 14-go lutego.

Historja nadużyć w sprzedaży gruntów należących do skarbu w gubernji ufimskiej doczekała się epilogu.

Rozkazem Najwyższym otrzymali uwolnienie od służby: b. jenerał-gubernator, członek rady wojennej jenerał-adjutant Kryżanowskij, oraz były dyrektor wydziału, obecnie członek rady w ministerjum dóbr państwa.

Były naczelnik kancelarji jenerał-gubernatora Kryżanowskiego radca tajny Hołodkowskij i dyrektor zarządu dóbr państwa w ufimskiej gubernji, Iwaszczimow, otrzymali dymisję z zakazem przyjęcia ich na przyszłość do służby wojskowej.

Petersburg 14-go lutego.

Journal de St. Petersbourg wspomina o aresztowaniach w Galicji.

Cytuje organ partji „świętojurców“ zapewniający o wierności rusinów dla monarchji austrjackiej.

Białogród 14-go lutego.

Urlopowani oficerowie wezwani zostali do stawienia się w szeregach.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Zbolałemu sercu E. R.

Chciej łaskawy anonimie pofatygować się do mnie, a dowiesz się o zamiarach względem owej Galatei. — J. H. —492—

— *Warszawskie Towarzystwo muzyczne.* Program wieczoru muzycznego we środę, dnia 15-go lutego 1882 roku. 1) Cztery baśnie (Märchenerzählungen) op. 132, Schumana, na skrzypce, altówkę i fortepian, wykonają pp. Noskowski, Rzepko i Rutkowski. 2) Arja z op. Halka, Moniuszki, odśpiewa p. Zakrzewski. 3) a) Noc, b) Zakończenie (nr 6 i 9) z Sonetów krymskich, Moniuszki, wykonają chóry Towarzystwa muzycznego. 4) Warjacje na własny temat, Ant. Rutkowskiego, na 2 skrzypiec, altówkę i wiolonczelę, odegrają pp. Noskowski, Cielewicz, Rzepko i Lageman. 5) a) Do gwiazdki, Reinhardta, b) Dwa słowa, Marka, odśpiewa p. Zakrzewski. — Początek o godzinie 8-mej wieczorem. —166r—

Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej.

Do taryfy południowo-zachodnio-warszawskiego związku z dniem 1 (13) marca 1881 r. wprowadzonym zostaje w wykonanie z dniem 1 (13) lutego r. b. dodatek I-szy, zawierający w sobie opłaty przewozowe dla komunikacji bezpośredniej towarowej, pomiędzy stacją Rajgorod, drogi żelaznej fastowskiej i stacjami dróg żelaznych nadwiślańskiej, warszawsko-terespolskiej, warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i fabryczno-łódzkiej. —164—

Komitet Towarzystwa „Harmonja"
ma zaszczyt zawiadomić, że w przyszłą sobotę, dnia 6-go (18-go) b. m., danym będzie

B A L

dla członków Towarzystwa z ich rodzinami i gości sprowadzonych, na który bilety wydawane będą w piątek, dnia 5 (17), w lokalu Towarzystwa.

Dyrektor Otto Partowicz.
(480) Członek komitetu Henryk Herbst.

(474) **Dla ROTHEIM**, wynalazca now. syst. wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk, zębów, plombuje i znieczula ból wyjęcia zęba, od 10—6. Królewska 37.

— Właścicielka ***zakładu form paryskich*** (Maison Phenix), ulica ***Niecała nr 6 w Warszawie***, E. Kaliszewska, wykwalifikowana przez urząd starszych zgromadzenia krawieckiego, udziela lekcje kroju metodą francuską, udoskonaloną długoletnią praktyką. Uczennice kończące naukę otrzymają patenta legalne. Warunki bardzo przystępne. —165—

— ***Jakób Lewi***, kandydat praw, mieszka przy ulicy Orlej pod nr 2 i przyjmuje sprawy cywilne i kryminalne. —376—

— Józef ***Finkelsztein***, dentysta amerykański, powrócił z zagranicy, przyjmuje od 10 do 6 po południu. Swiętokrzyska nr 19. **Specjalność** leczenia szczęki, zębów, plombowanie i wprawianie zębów. (307

(310) ***Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4.*** Zęby sztuczne po rs. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50 k.

— Dnia 6-go lutego rozpoczęła się w ***Zakładzie rękodzielniczym dla kobiet*** (plac Zielony nr 10) nauka ***kroju*** i szycia ***bielizny*** dla nowego kompletu. W komplecie tym są wakanse, na które można zapisywać się codziennie. (136)

Komitet Towarzystwa resursy obywatelskiej
ma zaszczyt zawiadomić, iż w dniu 18 lutego r. b., t. j. w sobotę, o godzinie 9 wieczorem, danym będzie w resursie **wieczór tańcujący**, na który bilety wejścia dla członków Towarzystwa, ich rodzin, oraz osób przez nich wprowadzonych, wydawane będą w kancelarji resursy w dniach 16 i 17 lutego, to jest we czwartek i piątek, od godziny 6 do 9 wieczorem. W dzień zabawy bilety wydawane nie będą.

415 Dyrektor K. Temler.
Członek komitetu sekretarz Z. Twarowski.

Od zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Z powodu nadeszłego terminu odnowienia biletów dla członków, wydanych po d. 1-szy stycznia 1882 r., zarząd warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami ma zaszczyt najuprzejmiej prosić pp. członków o złożenie swoich biletów z załączeniem ustanowionej opłaty, w kancelarji zarządu (Krakowskie-Przedmieście nr 11 domu), a to dla zmiany takowych na nowe.

Dotychczasowi członkowie, jak niemniej osoby pragnące na nowo zaliczyć się w poczet członków Towarzystwa, mogą zgłaszać się do kancelarji zarządu codziennie, wyjąwszy dni świąteczne, od godziny 10-ej zrana do 3-ej po południu.

Mieszkańcy po za Warszawą, pragnąc zaliczyć się do członków Towarzystwa, raczą zawiadomić o tem piśmiennie zarząd, z wymienieniem stanu, imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania.

Członkowie wnoszą corocznie do kasy Towarzystwa nie mniej nad rs. 3.

Roczne opłaty mogą być zamienione na jednorazowe wniesienie rs. 30.

— ***Dentysta H. Judt*** wyjechał za granicę. —485—

Wina Szampańskie.

Sillery Carte d'or rs. 2 kop. 80.
Sillery Grand mouss rs. 2 kop. 25.
Carte blanche rs. 2 kop. 70.
Monopole rs 2.
Grand Vin mouss. od rs. 1 kop. 20 do rs. 1 k. 80.
i wiele innych marek z russkich fabryk, oraz znane Lemoniady gazowe z Moskwy, poleca

(67r) GŁÓWNY SKŁAD WIN
Krymskich i Kaukaskich,
HERMANA STEIN & Co
58. Marszałkowska 58.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytacje wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenia kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. 46r.

BIURO KAUCJONOWANE
Prof. de Préchamps,
Długa Nr 23 (Eldorado).

Francuzka lat 22, (nowo przybyła), z doskonałym niemieckim i angielskim, **wykształcona**, zaraz do umieszczenia. 1036

MŁODZIENIEC,

któryby ukończył kilka klas gimnazjalnych lub Szkoły Handlowej, poszukiwanym jest do czynności sklepowych i kantorowych jako **Uczeń.** Pierwszeństwo mają obeznani już z zajęciami kupieckiemi. O warunkach udzielą informację **Wasilewski & Kaniewski,** Nowo-Senatorska, hotel Litewski. r486

Do sprzedania na letnie mieszkanie ślicznie położona nad Wisłą **K O L O N J A** w Sandomierskiem, 4 włóki, dom obszerny, ogród, zabudowania gospodarskie, stały dochód około 2,000 rs.—Bliższe szczegóły: ulica Bracka № 4, mieszkania 18. r489

Do sprzedania
Majątek Ziemski,

włók 14, w dobrej ziemi, bez służebności, z obszernym domem mieszkalnym i ogrodem, położony o dwie godziny od Warszawy, a pół godziny od stacji kolei Żelaznej. — Wiadomość w Redakcji Gazety Rolniczej, ulica Warecka № 5, od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu. 844

Korzystny interes!!
RESTAURACJA

pierwszorzędna w Wilnie, przynosząca dochodu **3,000 rs.** rocznie, jest do sprzedania lub też zamiany na Folwark w Królestwie w cenie około 10,000 rs. Wiadomość: Stare-Miasto № 7, mieszkania 2. 501

Malarnia Porcelany i Szkła
w Zakładzie św. Łukasza, 921
ul. Królewska Nr 23.

Wykonywa: herby, monogramy, kwiaty, złocenia, obwódki i wszelkiego rodzaju ornamentacje. Portreta i miniatury z fotografji. Zapewnia się wykonanie staranne i prędkie, podług wzorów zagranicznych. Porcelanę białą zakład dostarcza. Ceny nader przystępne. Tamże udzielane są lekcje na porcelanie i szkle, podług najlepszej metody francuzkiej.

MEBLE

do sprzedania z kilku pokoi: Dwa garnitury, cztery szafejzy kryte, fotele, szafa, szafka do bielizny, dębowa i orzechowa, takież dwie bibljoteczki, biórko męzkie i damskie, kredens, stół, para łóżek, lustra, tremo, szeslong, nocna szafka, stoliczek czarny gruszkowy, takież krzesełka złocone, atłasem kryte, zegar, gzemsy do firanek i dwie konsolki składane. — Wiadomość: **Szpitalna № 2,** mieszk. **6, 1-sze** piętro, z bramy na lewo, od godz. 10 do 7 wieczorem. 935

Magazyn Obówia
Warszawskiego,

w jednym z miast gubernjalnych w Cesarstwie, istniejący od lat 10, z kapitałem obrotowym 8,000 rs., szuka nabywcy lub wspólnika z kapitałem niemniejszym nad 4,000 rs. w gotówce lub towarze jakiegobądź rodzaju. Bliższe szczegóły przy ulicy alee Jerozolimskie pod № 26, u pani Niżyckiej, codzień do 12-tej zrana. 932

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż niezależnie od Magazynu pod firmą Henryk Krug, przy ulicy Miodowej egzystującego, otworzyłem drugi Specjalny Magazyn Bielizny damskiej i męzkiej, przy ulicy Niecałej Nr 3, idąc do Saskiego Ogrodu po lewej stronie pod firmą

EDWARD KRUG.

Wieloletnia praktyka zagranicą daje mi możność wykończania bielizny najlepszym krojem i w doborowym gatunku, z czem mam honor polecić się Szan. Publiczności.

1043 **Edward Krug.**

Potrzebny zaraz
POKÓJ,

jeżeli być może z sypialnią, przy pryncypalnej ulicy i w porządnym domu na parterze, 1-m lub 2-m piętrze, przyzwoicie umeblowany, lub bez mebli, lecz z opałem, usługą i samowarem.—Oferty składać w Kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Dr K. L. —1024—

Apteka

do sprzedania w blizkości Warszawy, na bardzo korzystnych warunkach. — Wiadomość w aptece SS. Tagut, ul. Freta. 905

POWOZIK 479—r

do sprzedania za rs. 400, na jednego lub parę koni, używany przez pięć miesięcy, kupiony w jednej z pierwszorzędnych fabryk warszawskich.—Wiad.: Ciepła № 2, mieszk. 2.

MAGAZYN
Ubiorów męzkich i Kostjumów różnych nacyj

z wszelkiemi do nich przyborami, **Teodora i Augusta,** przy ulicy Senatorskiej № 477a i Nowo-Senatorskiej № 8, ma honor polecić się Szanownej Publiczności. 1001

Niniejszem zawiadamiamy, iż istniejący dotąd pod firmą **Eug. Sokołowski i S-ka Zakład wyrobu Pak, Skrzyń, Kufrów** i **Pudełek** różnej wielkości przeszedł na naszą własność i odtąd prowadzonym będzie pod firmą

Warszawski Zakład Opakowań.

Zakład przyjmuje zamówienia na powyższe wyroby po cenach najniższych, również podejmuję się opakowań wszelkich towarów, mebli, obrazów, posyłek pocztowych, oraz wszelkich przedmiotów, przeznaczonych na **Wystawę Moskiewską.**

Warszawski Zakład Opakowań,
—1040— **Żelazna № 12.**

Przełożona Pensji Żeńskiej
Jadwiga Lipska

zawiadamia Szanowną Publiczność, że przyjmuje uczennice przychodnie, pensjonarki i półpensjonarki, zupewniając gruntowną naukę, konwersację w obcych językach, a na żądanie muzykę.—**Ulica Hoża № 5.** 930

KWIATY

są do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, garnitury do sukień, i pojedyncze bukiety.—**Nowy-Świat № 70,** mieszk. 8. 986

Nauczyciel języka Niemieckiego,

upoważniony od Władzy Naukowej, udziela lekcyj **języka Niemieckiego,** w konwersacji z wykładem niemieckim, polskim i ruskim u siebie, na mieście i na pensjach. Wspólna № 18, mieszk. 6. —1013—

Nowe Maszyny do Pończoch i Trykotaży, ul. Królewska 23, 1-sze piętro. Skład znany jako pierwszy i jedyny, specjalnie obznajmiony z tą umiejętnością robót, odznaczonych na wszystkich wystawach Medalami. Dokładna nauka dla kupujących jest nadzwyczaj ważną do odpowiedniego następnie zużytkowania maszyny.—Skład daje stałą robotę, zarobek dzienny 1 rs. 20 k., to jest najwymowniejsza gwarancja praktyczności naszych maszyn.

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami. Skład fabryczny ul. hr. Berga Nr 11.—Wybór Halek, Chustek, Kaftaników, Koszulek, Calesonów, Kamaszy różnych. Sukienek, Pończoch. Ubrania myśliwskie. Skarpetki.

Koleje żelazne

Koleje żelazne	Odchod. godziny	i minuty	Przych. godziny	i minuty
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w
Osobowy 3 klasy (do Piotrk.)	5	35 w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	— r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadwisl. do Mławy:				
Pasażerski	9	20 r.	8	24 w.
Pocztowy	6	07 w.	10	43
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 p.	2	17 p.
Pasażerski	9	14 w.	8	15 r.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego	1	10 p.	11	26 r.

NAKŁADEM

Maurycego Orgelbranda

W WARSZAWIE,

naprzeciw posągu Kopernika, Filja przy ulicy Senatorskiej № 22, wyszło **dla rolników bardzo pożyteczne dzieło** p. t.:

Poradnik weterynaryjny

dla

Gospodarzy wiejskich i Ekonomów,

opracował

ROMUALD SOBOLEWSKI, weterynarz.

Cena **rs. 1 k. 20**, z przesyłką pocztą pod opaską rekomendowaną **rs. 1 k. 40**. 481—r

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

POUDRE ROSALBINE

najnowszego wynalazku, wprowadzony w użycie w najmodniejszym Paryzkim świecie, sprepar owany na glicerynie, podług najściślejszych hygienicznych zasad.—Cena rs. 1, z puszkiem rs. 1 kop. 50.

Pudor Rosalbine najnowszy, prawdziwy fenomen w sztuce kosmetycznej, pokrywa twarz naturalną białością tak delikatną, że osoba używająca nie może być posądzoną o upiększenie twarzy.—Cena rs. 1, z puszkiem rs. 1 k. 50.—Wyłączny skład na Warszawę **Perfumerja Dobrzańskiego Renaissance, Nowy-Świat № 41**, i u **Leona** Nowo-Senatorska № 4.

Tamże świeżo nadeszły perfumy

KWIATU MIŁOŚCI,

znaczenie i ich pochodzenie:

Perfumy z kwiatu miłości pochodzą z południowej Indji. Kwiat ten **Flora of Night**, jest nadzwyczaj rzadki i poszukiwany, gdyż puszcza i kwitnie w nocy, w ciągu 2 godzin więdnie i opada; dla uzyskania jednego funta wonnego ekstraktu, potrzeba jest około stu funtów świeżego kwiatu. Ekstrakt kwiatu miłości jest uznanym i sprowadzonym od pół roku do Europy. Pomimo sympatycznej siły, odznacza się czarującą przyjemną wonią. — (Perfumy przechowywać należy w ciemnem miejscu.)—Cena rs. 2 kop. 50. 317—r

Jest do odstąpienia

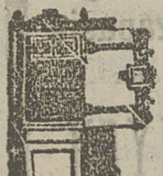
Restauracja

z całem urządzeniem.—Wiadomość na miejscu, Nowy-Świat № 58. —982—

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia

Kawiarnia,

procentująca **bardzo dobrze.**—Wiadomość w Kiosku róg Długiej i Wązkiej, pod literami M. T. H. —980—



Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat № 38.

Wielki wybór. Cenniki ilustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

Z kaucją 3,000 rs.

potrzebny jest człowiek inteligentny do prowadzenia interesu i utrzymywania kasy, za pensję i udziałem zysków.—Oferty pod lit. A. T. przyjmuje Kantor Kur. Warsz. 975

Piekarnia

ze wszelkiemi wygodami i oddzielnym placem do wynajęcia od Wielkiej-Nocy 1882 r. w domu pod № 10, przy ulicy Długiej (dom zwany Elorta). Wiadomość tamże u Rządcy domu. 888

OGRODNIK,

kawaler, z dobremi rekomendacjami, poszukuje miejsca. — Wiadomość: ulica Mokotowska № 21, mieszkania 18. 1005

Fabryka Wód systemu **BEINS**

T. Lewandowskiego i S-ki

poleca znane ze swej dobroci **Limoniady** w różnych gatunkach.—Sprzedaż odbywa się: w składzie wód Niecała № 11, w Handlu Win, p. Lijewskiego, vis-à-vis Ś-go Krzyża, i w fabryce Piwna № 11. —926—

Bardzo tanio!

Z powodu żałoby jest do sprzedania kilka **Sukień** jedwabnych i wełnianych, zupełnie nieużywanych, również **Dolman** turecki, kompletnie świeży, za cenę bardzo przystępną. Marszałkowska № 48, mieszkania 8, od godz. 1—5 po południu codziennie. 1002

SKLEPOWA

z kaucją Rs. 100, potrzebna jest do filji piekarni Lwowskiej. Może się zgłosić do Zakładu Piekarni na ulicę Śliską № 42. 1006

Prywatny dom zdrowia Radcy Cesarsk. D-ra Albina Eder,

Wiedeń, III Langegasse 53.

Staranna opieka nad chorymi; ceny umiarkowane.

Lekarze ordynujący: **Radca Dworu Billroth, Radca Dworu Karol Braun, Prof. Gust. Braun, Prof. Ritter von Dittel**; przeważnie pierwsze siły lekarskie Wiednia.

Oficerowie rosyjscy korzystają z dogodnych warunków.

Programy na żądanie wysełają się bezpłatnie. —347

W drodze działów

sprzedaną będzie w dniu 23 Marca (4 Kwietnia), o godzinie 10-ej rano w Wydziale IV Sądu Okręgowego Warszawskiego, wieś Szewce Nagórne, z inwentarzem żywym i martwym i obsiewami zupełnemi, zawierająca ziemi ornej pszennej mórg 501 pręt. 40 w Kutnowskiem, 3 wiorsty od stacji Pniewo. Na gruncie pozostawia się rs. 23,030. Objaśnienie u Komisarza Sądowego Gawryłowa, Ulica Świętojerska № 17, i u Sekretarza Sądu Okręgowego IV Wydz. Krajewskiego. 763

Zakład przemysłowy,

istniejący od lat 36, cieszący się powodzeniem i posiadający liczną klijentellę, z powodu słabości zdrowia bezdzietnego właściciela, jest **do sprzedania w całości**, lub też do przyjęcia **na współwłasność**. Reflektanci zechcą adresy swe zostawić w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 22, pod lit. **S. S.** 455—r

Przy jednej z pryncypalnych ulic jest do odstąpienia

Magazyn Obuwia,

elegancko urządzony, od lat kilku egzystujący, z towarem lub bez. — Wiadomość **w Biurze komisowem Łuczyńskiego, Krak.-Przed. № 6.** 451—r

Skóra amerykańska

prawdziwa Crockett na pokrycie: mebli, powozów, bryczek i t. p., we wszystkich kolorach, matowa i glansowana, w trzech najlepszych gatunkach, Excelsior, Medium i Prima.

Cerata barchanowa na stoły i fortepiany, posadzkowa, powozowa i jedwabna przezroczysta żółta.

Wyksatyna na podkłady dla chorych i dzieci w kolorach czarnym, białym i brązowym.

Papier gumowy na rany, jak również **cienkie Płótno** gumowe na kompresy.

Chodniki, Dywaniki i Dywany po stoły i umywalki z własnej fabryki polecają w wielkim wyborze

F. Wierzbicki i S-ka róg Wierzbowej i Trębackiej.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

Ceny nizkie.

365r

Dywan Perski,

jedenaście łokci długi, dla braku miejsca do sprzedania. — Włodzimierska № 11, kantor p. Gaya. —947

Instytut Leczniczy

dla chorych stałych i przychodnich Dra Wincentego Bredowskiego,

w domu własnym, **przy ul. Oboźnej**, składa się z oddziałów:

1. Leczenie ścieśnionem powietrzem (Pneumoterapija), z dobrym skutkiem zastosowuje się przy katarach chronicznych: krtani, oskrzeli, ucha; przy chronicznem zapaleniu płuc i wysiękach opłucnej, a również też przy astmie, tak nerwowej jak i powstałej z rozdęcia płuc.
2. Leczenie wodą (Hydroterapija).
3. Leczenie Elektrycznością (Elektroterapija).
4. Inhalacja, to jest wdychanie rozmaitych leków zapomocą pary.
5. **Dom Zdrowia.** Zarząd Instytutu Leczniczego chcąc, aby chorzy (przyjezdni), średniej zamożności, mogli korzystać z pokoi urządzonych wzorowo w miejscowości zdrowej i malowniczej, a równie też z wybornej kuchni, naznaczył ceny przystępne od rs. 3 do 5 dziennie, z kuracją wyżej wzmiankowaną; a przytem nadmienia się, że każden Lekarz, pomieszczywszy chorego w Instytucie, ma go i nadal w swej opiece. 453—r

Potrzebny KAPITAŁ

bez pośrednictwa osób trzecich. — Miodowa № 12, mieszkania 5. —656—

Potrzebni są Uczniowie,

do zakładu mechanicznego J. Taycherta. — Elektoralna № 17. 406

HAFTY

kolorowe, małorosyjskie

do ubierania szlafroczków, kaftaników, spódnic, kostjumów i do koszul męzkich, w najświeższym guście

w wielkim wyborze

poleca Skład bielizny

J. NATANBLUTA,

Senatorska № 22,

wprost kościoła św. Antoniego. 855

Kaucjonowany Kantor Komisowy ANNY DAMERAU,

Krak.-Przedmieście № 36/390

ma honor zawiadomić, że oddział stręczenia służących, do powyższego kantoru przywiązany, oddał pod zarząd P. Sawiekiego, (który oddział ten założył przy ulicy Marszałkowskiej № 69), z tem atoli zastrzeżeniem, że temuż p. Sawickiemu wyłącznie tylko służących stręczyć jest wolno.

Rekomendowanie oficjalistów, oraz przyjmowanie jakichkolwiek kaucyj, p. Sawickiemu jest wzbronione.

—870— **ANNA DAMERAU.**

FABRYKA GIPSU D. Żółtyńskiego,

przy ulicy Leszczyńskiej i Dobrej № 2, poleca:

GIPS Mularski, Sztukatorski i Rolniczy.

Obstalunki z prowincji uskuteczniają się śpiesznie na **zaliczenie** kolei żelaznych. —865—

Kaucjonowane na 7500 rs. Biuro Komisowo-Nauczycielskie

Józefa Łuczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-à-vis kościoła Ś-go Krzyża,

zawiadamia, że ma do umieszczenia **Nauczyli, Nauczycielki** w różnym stopniu wykształcenia, **Bony niemki i francuzki, Osoby życzące korepetycyj i lekcyj muzyki, Rządców dóbr, Buchalterów i t. p. — Do sprzedania: Domy w różnych dzielnicach miasta od 15 do 100,000 rs. i Majątki ziemskie.— Lokuje kapitały bezpłatnie.** —431—

DOM

murowany, dwupiętrowy, z ogrodem, w części fabrycznej miasta położony, rozległości 4,000 łok. □, z pożyczką Towarzystwa rs. 7,000 do sprzedania na korzystnych i dogodnych warunkach. — Do kupna potrzeba Rs. 7,000. Bliższa wiadomość: róg Chmielnej i Sosnowej № 60a, mieszk. 8. —909—

Zupełna wyprzedaż, Magazynu Mebli,

przy ulicy Marszałkowskiej № 36 nowy, vis-à-vis cukierni p. Pągowskiego.— Tamże jest **Fortepian** palisandrowy, krótki, o 7-u oktawach, za rs. 350, fabryki Kralla i Sejdlera do sprzedania. 872

Roboty techniczne.

Obliczenia, niwelacje, plany, kopje, kalki do litografji etc. wykonywają się prędko i dokładnie. Zgłaszać się codziennie od 6 do 8 wieczór.—**Nowogrodzka 20, m. 4.** 774

!!! Płacę dobrze !!!

!!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. 32—r

!!! Płacę dobrze !!!

NOWO-OTWORZONY

MAGAZYN MEBLI

NOWYCH i UŻYWANYCH

w wielkim wyborze, sprzedaje takowe daleko taniej niż osoby, które sprzedają **niby to z powodu wyjazdu**... z tą tylko różnicą, że ja gwarantuję za każdą sztukę, która wychodzi z mojego magazynu. — **Ulica Marszałkowska Nr 75**, wprost Zielonego Placu. —469—

Właściciel folwarku **Wymysł** pod Radomiem, mając w obrębie gruntów tego folwarku znaczne **pokłady torfu** dobroci znakomitej, w celu rozwinięcia eksploatacji takowego i zaprowadzenia maszyn, poszukuje

Wspólnika

z kapitałem około 5,000 rs. lub też **pożyczki** hypotecznej w takiejże lub nawet mniejszej ilości.—Wiadomość **w Biurze Komisowem** kaucjonowanem b. Rejenta **J. Fedeckiego, Miodowa № 3**, lub też na miejscu w Wymyśle u właściciela. 403

Potrzebnym jest

LOKAL

na szkołę dla przychodnich głuchoniemych, składający się z 5-ciu pokoi, z których przynajmniej trzy o dwóch oknach.—Adresa można przysyłać do kancelarji Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych. Żądany lokal musi się znajdować w czworoboku, ograniczonym alicami: Nowym - Światem, Krakowskiem-Przedmieściem, Marszałkowską, Warecką i Kanonją. 943

Suma rs. 7,000

potrzebna zaraz na hypotekę domu, mieszczącego się będzie w drugiej połowie szacunku.— Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. B. 1004

Poszukuje posady 1010

AGRONOM

ze Szlązka pruskiego, władający językiem polskim, obeznany dokładnie z gorzelnictwem, prowadzeniem ksiąg i t. d., posiadający dobre rekomendacje. Łaskawe oferty składać proszę w kantorze niniejszego pisma pod lit. J. U.

Rs. 7,000

1015

potrzebna jest zaraz na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie Majątku Ziemskiego, rozległego 30 włók, położonego wiorst 8 od stacji Dr. Żel. War.-Wied.—Wiadomość Chmielna 46, mieszk. 1, rano do 11 i od 3—4 po poł.

Mleczarnia

938

zaraz lub od 1 Kwietnia r. b. do odstąpienia w środku miasta, z dużym ogrodem, od lat kilkunastu tamże istniejąca. — Wiadomość w handlu **pp. Sowińskiego i Szulca**, ul. Długa.

Wykwalifikowany Korespondent,

władający językami: polskim, rosyjskim i niemieckim, oraz buchhalter skończony, mogący wykazać świadectwami pełnienie tych obowiązków w domach handlowych pierwszego rzędu, mogą znaleźć zaraz pomieszczenie w interesie przemysłowo-handlowym.— Reflektanci złożą swoje oferty w kantorze **Kurjera Warszawskiego pod lit. B.** 983

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na kupno do rozbiórki budowli na gruncie № 629 przy ulicy Trębackiej, nabytych przez Magistrat m. Warszawy od P. Szmideckiego, oraz na wywózkę materjałów pozostałych po rozbiórce rzeczonych budowli, od sumy szacunkowej rs. 350.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 70, i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz szacunkowy są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się kupić do rozbiórki budowle na gruncie № 629 przy ulicy Trębackiej, nabyte przez Magistrat m. Warszawy od P. Smideckiego, oraz wywieźć materjały pozostałe po rozbiórce rzeczonych budowli za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 70 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —477—r—

Hôtel d'Angleterre w Berlinie

W. 2. Schinkel-Platz, 2.

Słynny oddawna hotel pierwszorzędny w najpryncypalniejszem położeniu.—Urządzenie z komfortem; ceny umiarkowane.—W salonie do czytania znajduje się „Kurjer Warszawski."

r—398 Właściciel, **Rud. Siebelist.**



KAPSUŁKI MATICO

PP. GRIMAULT & Comp.

Niezawodny środek przeciwko rzerzączce, nie przeciążając żołądka, jak to czynią wszystkie inne kapsułki zawierające kopaiwę w stanie płynnym.

Grimault & Comp. Aptekarze,

8, rue Vivenne w Paryżu.

—241—

Nowo-otworzona

FABRYKA PIÓR STRUSICH i FANTAZYJNYCH

F. GLIWIC,

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, lewa oficyna w podwórzu,

poleca swe obfite zapasy po cenach fabrycznych. Aigretty, Kapelusze z piór, Kolibry do ubierania sukien balowychprawdziwe, Ptaki fantazyjne oraz wszelkie fantazje. Przytem Fabryka sprowadziła i otrzymuje ciągle **z Paryża** świeże **Modele Garniturów Balowych i Wieczorowych, nadzwyczaj gustownych, po cenach niepraktykowanie nizkich. Obłożenia z piór** czarne, białe i kolorowe, do sukień i okryć. Fabryka urządza wszelkiego rodzaju Fantazje z własnych i powierzonych materjałów. **Pranie, Fryzowanie i Farbowanie na sposób Paryzki.** 1044

Do Składu Kawioru i Delikatesów

MIKOŁAJA ŻYŻYNA

przy ulicy Nowy-Świat Nr 37.

Nadszedł znowu świeży transport **Kawioru Astrachańskiego zupełnie mało solonego** i prasowanego takiegoż; oraz różne **Delikatesy i Konserwy** zagraniczne jako to: **Trufle** perygordzkie, **Karczochy, Fasolka, Groszek, Szparagi, Pasztety** strasburgskie, **Soje** angielskie, **Szampiony, Włoszczyzna** sucha, **Makarony** włoskie, **Pikle, Szarlotki, Kalafiory** na musztardzie, **Kanapy, Oliwki, Komputy, Ananasy, Morele, Brzoskwinie** w puszkach, **Imbir** sparzony, **Śledzie** delikatess w puszkach, **Makrele, Anschovis** szwedzkie, **Homary, Salmon** czyli **Łosoś** amerykański, **Minogi, Szamaje, Śmiga** zupełnie mało solona, najdelikatniejsza (Dwina), **Tonn** marine, **Oliwa** Nicejska, **Ser** gambrino, szwajcarski, zielony, cester, **Węgorz** marynowany, **Konserwy z Ryb, Gelatyna, Kawa** Ejnenia, **Groszek** zielony, **Buljon** wołyński, **Karuk** rybi, **Wiaziga, Zupa z żółwi, Ozory i Pekeflejsz;** amerykańskie, jak również **Indory** w puszkach konserwowane. **Marmolady, Konfitury, Czekoladki** Balleta, **Cukry** Landrina i t. p. towary.—Z czem poleca się Szanownej Publiczności.

MIKOŁAJ ŻYŻYN,

Nowy-Świat № 37. —472—r—

NAKŁADEM KSIĘGARNI, SKŁADU NUT I FORTEPIANÓW

GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,

wyszły dzieła następujące i są do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą:

ROCZNIK PEDAGOGICZNY, wydawany staraniem i pod redakcją **S. Dicksteina,** przy współudziale wielu podagogów. Rok I, 1881 (Cz. I. Artykuły ogólne.—II. Rozbiory i krytyka. — III. Bibliografia i Statystyka). Przeszło 400 str. w 8-ce, rs. 2 kop. 50.

SMOLKA STANISŁAW, Szkice historyczne. Serja I. (Niepoprawny ród.—Witold pod Grünwaldem.—Długosz.—Unja z Czechami.—Słowo o historji). 368 str. w 8-ce, rs. 2.

O LUDZKICH PRZYWARACH. Studja według obcych dzieł opracował i przyswoił **Edward Lubowski,** rs. 1 kop. 20.

WOŁY ROBOCZE. Obrazki z życia poczciwców, przez **A. Wilczyńskiego,** autora Kłopotów starego komendanta, rs. 1 kop. 20.

FABER. FRYDER. WILH., Wszystko dla Pana Jezusa, czyli łatwe drogi do miłości Bożej. Przekład z angielskiego. Wydanie drugie wznowione. 484 str. w 12-ce, kop. 75. 283—r

---

Panów Konsumentów Herbaty

naszej firmy,

uprzejmie prosimy o łaskawe zwrócenie uwagi na to, aby na etykietach koniecznie znajdowały się litery: **K. i C.**

BRACIA K. i S. POPOW,

Dom handlowy w Moskwie. r—390

FABRYKA SZKŁA

w Sosnowicach,

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż przysposobiła znaczny zapas **Szyb do okien,** znanych już ze swej dobroci, jako nieustępujących w niczem najlepszym belgijskim i francuzkim.

Na zbliżający się czas rozpoczęcia robót budowlanych, ma honor polecić takowe, prosząc o wczesne zamawianie. — Niezależnie od obstalunków, czynionych w samej fabryce, przyjmuje także takowe na szyby tejże fabryki

Skład Szkła, Porcelany, oraz Szyb do okien

pod firmą

JÓZEF PETRYCH i S-ka,

róg Rymarskiej i Senatorskiej № 471a (2),

dom Hr. Przezdzieckiej.

Obstalunki, za pośrednictwem powyższej firmy uczynione, z całą punktualnością i pośpiechem wykonane zostaną.

Sosnowice, dnia 15 Stycznia 1882 r.

PAWEŁ EBSTEIN.

Powołując się na powyższe ogłoszenie fabryki szkła w Sosnowicach, mamy honor polecić się Szanownej Publiczności, nadmieniając, że na żądanie przysyłamy odwrotną pocztą potrzebne objaśnienia, oraz próby i ceny potrzebnych szyb.

JÓZEF PETRYCH i S-ka,

Skład Szkła i Porcelany

róg Rymarskiej i Senatorskiej № 471a (2). 279

Materjały Apteczne i Preparata Chemiczne,

do użytku medycznego, gospodarskiego i technicznego, posiada w znacznym zapasie i wyborowych gatunkach: 28 r

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH LUDWIKA SPIESSA i Syna,

Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek.

Wille różne, **Kolonijki** z ładnemi, wygodnemi domami i ogrodami, w dalszych i bliższych okolicach Warszawy; między temi **Posiadłość** z pałacem, ogrodem, parkiem i kilku włókami gruntu pod Warszawą; **Wille w Puławach,** Grodzisku i t. p. miejscowościach; **Domy** z ogrodami na prowincji, w osadach i miastach; **Folwarki, Dobra i Lasy** w różnych okolicach Królestwa i gubernij Zachodnich, w korzystnych warunkach do sprzedania w Biurze Komisowem kaucjonowanem pośrednictwa i zleceń b. Rejenta J. Fedeckiego, Miodowa Nr 3.—Biuro zajmuje się również lokacją kapitałów, umieszczaniem oficjalistów i służących, oraz załatwianiem różnorodnych komisów i zleceń. r—291

Dolina Szwajcarska.

W Środę, d. 15 Lutego b. r., danym będzie

BAL MASKOWY,

podczas którego orkiestra pod dyrekcją **A. Sonenfelda grać będzie.**
Wejście dla mężczyzn Rs. 1 kop. 5.
„ „ dam „ — „ 55.
Początek o godzinie 11-ej wieczorem.
Za przechowanie ubrania wierzchniego po kop. 10 od osoby. 1064

Bez służebności 492—r

do sprzedania **Majątek w Sandomierskiem,** 28 włók, w tem połowa lasu budulcowego, łąk włók 2½. — Adresować należy: **I. P. poste-restante, w Iwaniskach.**

Do sprzedania



Fortepiany

nowe, system belgijski, blaty podwójne, oraz przyjmuje wszelkie reparacje Pianin i Fortepianów z różnego rodzaju mechanizmami.—Ulica Krakowskie-Przedmieście, w Fabryce Fortepianów **A. Janiszewskiego.** 1049

Suka buldoczka.

W dniu 9 b. m. wieczorem wybiegła Suka Buldoczka, maści jasno żółtej, uszy i ogon krótko obcięte.—Łaskawy znalazca zechce zawiadomić właściciela domu № 25, ulica Żelazna, za nagrodą. —1046—

Potrzebną jest zaraz

KOBIETA

w średnim wieku, inteligentna, z dobrą rekomendacją do zarządu domem i opieki nad małem dzieckiem.—Wiadomość: Wspólna 14, mieszkania № 2. —1045—

Prawdziwa
Zupełna Wyprzedaż

w sklepie, **Nowy-Świat № 7,**
z powodu przekształcenia interesu wyprzedają się: Koronki, Wstążki, Bielizna, Kołnierzyki, Pończochy, Skarpetki, Chustki koronkowe, Wełna, Bawełna, Nici, Wyroby platerowane, galanteryjne, Ceraty, Parasole, Krawaty, Hafty, **po cenach niesłychanie tanich, bo niżej kosztu.**—Tamże do odstąpienia połowa Sklepu z pokojem. 1031

Dla Amatora

jest do sprzedania



KUC

(ogier) młody

i bardzo ładny. — Obejrzeć można przy ulicy Mirowskiej, **w Leczniczy Weterynaryjnej.** —498—r

---

GŁÓWNY SKŁAD
Kropli Amerykańskich i Eliksirów od bólu zębów
HIPOLITA MAJEWSKIEGO,

w Warszawie, róg Senatorskiej i Miodowej № 1.

Nabywać ich można we wszystkich składach aptecznych i aptekach nietylko w Warszawie, ale i na prowincji.—Ceny są wszędzie jednakowe. 493—r

Erazm Majewski.

W salach „Wiktorja“ na Krasińskim Placu pod № 3,

Wieczór tańcujący:

w Tłusty Czwartek dnia 4 (16), w Sobotę 6 (18) i w ostatni Wtorek 9 (21) Lutego r. b. Wejście kop. 60. Początek o godzinie 8½ wieczór. 1071



!!!Bardzo Tanio!!!

Meble z czterech pokoi. — Ulica Twarda № 8A, vis-à-vis Marjańskiej, na dole, mieszkania № 19. 1073



Miodowa Nr 5.
W Ogrodzie po-kapucyńskim

sprzedają się **Kwiaty** kwitnące, **Palmy** wachlarzowe, **Kamelje** z obfitym kwiatem, **Hjacynty** wyborowe po 30 i 25 kop. **Fijołki** Alpejskie po 30 kop. **Konwalje** po 30 kop. **Tulipany** po 10 kop. Kwiat **Kamelji** 50 kop. Tamże przyjmują się obstalunki na **Bukiety ślubne** od rs. 1, **Wieńce** od rs. 2, to wszystko ułatwia się jak można **najtaniej i najpunktualniej.**—Wejście korytarzem kościelnym. —491—

Sowita nagroda

temu, co wskaże lub doręczy zgubione w Niedzielę **2 Weksle** podpisane przez Marję Rożewską i inne papiery na ul. Podwal № 12, do adwokata Sawickiego. 1051

Wezwanie.

Uprasza się W. hr. Piwnickiego, który oddał srebra w r. 1879 do zakładu M. Swinarskiego, aby raczył zgłosić się lub upoważnić kogo do odebrania takowych, zakład bowiem niniejszy zwiniętym zostanie. 1069

Dwa Młyny wodne

jeden Amerykański, drugi chłopski, w dobrym stanie, trzy Cylindry i Ganki zwyczajne o 7 kamieniach, wraz z wszelkiemi przyborami i gruntem ornym, jest do sprzedania lub do wydzierżawienia.—Wiadomość: ulica Krochmalna № 24, u właściciela domu. Odległość Młynów 23 wiorst od Warszawy. 1047

Ogłoszenie.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w Zarządzie Dystancji Inżynierskiej w Warszawie odbędzie się w dniu 16 (28) Lutego roku bieżącego o godzinie 12 zrana licytacja na sprzedaż rzeczy i materjałów nieużytecznych, które oszacowane są na rs. 69 kop. 75.

Życzący przyjąć udział w licytacji, złożyć winni deklarację do Dystancji Inżynierskiej w Warszawie, przy załączeniu marki 60-kopiejkowej, oraz obejrzeć sprzedające się przedmioty przed rozpoczęciem licytacji, po zatwierdzeniu bowiem takowej, żadne reklamacje i pretensje dotyczące wartości lub ilości tych przedmiotów, uwzględnionemi nie będą,

Przystępujący do licytacji składają vadium **siedmiorublowe,** które po skończonej licytacji uzupełnionem być powinno przez nabywcę w stosunku 10% od sumy zaofiarowanej.

Niezależnie od licytacji w mowie będącej, po odbyciu się takowej nastąpi druga na sprzedaż papieru, pochodzącego z Akt Kancelaryjnych do zniszczenia przeznaczonych, w ilości około półtora puda, jakowy to papier po dopełnionej licytacji, i opłaceniu sumy przypadającej, natychmiast nabywającemu wydanym zostanie.

Warunki licytacyjne, tyczące się sprzedaży powyższych przedmiotów, są do przejrzenia w Biurze Dystancji Inżynierskiej, mieszczącem się w małym domu Zarządu Wojskowego na Nowym - Świecie, każdodziennie od godziny 10 zrana do 3 po południu, wyjąwszy dni świątecznych. 495—r

---

Jest do ulokowania zaraz

Rs. 7,000,

na 8%. **Biuro komisowe Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6.** 503-r

---

Bardzo Tanio!



Do sprzedania z 5 pokoi

Meble.

Całe urządzenie, lub częściowo.—Chmielna № 52, wprost komory, mieszkania № 8, w oficynie. 1074

PARYŻANIN

wykształcony, posiadający język niemiecki, życzy lekcyj w rannych godzinach, za umiarkowaną cenę Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 502

W lesie sosnowym 1069

położonym o 20 minut od stacji i miasta Grodziska, w miejscowości suchej i kuracyjnej, zawierającej 180 mórg przestrzeni, są do sprzedania nowo wystawione wygodne Wille, złożone każda z kilku pokoi i kuchni, z dwu-morgowemi ocienionemi ogrodami, za przystępną cenę, od rs. 3,500 do 5,000.—Bliższa wiadomość u przedsiębiorcę budowlanego Fryderyka Granzowa, Czerniakowska № 96.

Lecznicza bezpłatna
dla przychodzących chorych,
z domem zdrowia,

Długa № 5, dom po-Pauliński.

Od 9 do 10 **dr Kulesza.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz świąt.

Od 10 do 11 **dr Daniel Landau.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie.

Od 10 do 11 **dr Marynowski.** Choroby wewnętrzne, specjalnie żołądka i kiszek. Codziennie prócz świąt.

Od 11 do 12 **dr Stockman.** Choroby kobiet, we wtorki i piątki.

Od 11 do 12 **prof. Szokalski** i **dr Piaszczyński.** Choroby oczu, we wtorki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **dr Bondy.** Choroby wewnętrzne i dzieci. Codziennie prócz świąt.

Od 12 do 1 **dr Sztembart.** Choroby kobiet, w poniedziałki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **prof. Neugebauer.** Choroby kobiet, we wtorki.

Od 1 do 2 **dr Goldflam.** Choroby wewnętrzne, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty; choroby nerwowe, we wtorki i piątki.

Od 1 do 2 **dr Szteyner.** Choroby chirurgiczne i zębow. Codziennie.

Od 12½ do 1½ **dr Rucker.** Choroby weneryczne i skórne, w niedzielę i w domu: Wierzbowa № 2, w czwartek od 5½—6½.

Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski.** Choroby wewnętrzne, specjalnie choroby płuc, gardła i krtani, codziennie prócz poniedziałków i czwartków; dzieci w niedzielę.

Od 2 do 3 **dr Sieragowski.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. W niedzielę i święta od 12—1.

Od 3 do 4 **dr Stankiewicz.** Choroby chirurgiczne, we wtorki i piątki.

Od 3 do 4 **dr Sikorski.** Choroby dzieci, we wtorki.

Od 3 do 4 **dr Biegański.** Choroby kobiet i dzieci, poniedziałki, środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Dudrewicz.** Choroby dzieci, w piątki.

Od 3 do 4 **Prof. Kosiński.** Choroby chirurgiczne, w środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Malinowski.** Choroby dzieci w poniedziałki, czwartki i piątki.

Dom zdrowia pozostaje na dawnych warunkach, wiadomość powziąć można w kancelarji zakładu lub u dra Ołtaszewskiego, Stare-Miasto № 11.

Fabryka
Wyrobów Metalowych
M. Horwart,
w Warszawie, ulica Ogrodowa Nr 26,

wykonywa specjalnie formy żelazne dla hut szklannych, oraz wszelkie przybory do tychże. Formy do mydeł toaletowych; dla pp. cukierników maszynki, walce, formy do cukierków i wafli, aufsztechery i inne przybory dla fabryk garbarskich: rolki do matowania skór, wszelkie stemple, sztance, formy do plomb, przyjmuje także roboty bronzownicze, t. j. kościelne obrazy, monstrancje, kielichy, lichtarze i krzyże tak nowe, jako do odnowienia i reparacji. 1022

Do sprzedania lub zamiany na kolonję w okolicach Warszawy, przy ulicy Dzielnej

Dom drewniany, 499-r

z facyjatami, przy nim dwie stajnie z wozowniami i inne służby, dochód do 900 rs. rocznie. — Wiadomość w Kiosku: Krakowskie-Przedmieście, obok domu b. Roezlera.

Zawiadomienie. 1061

Panna wdowa lub rozwódka, z wyższej sfery towarzystwa pochodząca, **posiadająca kapitał od 40,000 do 50,000 rs.,** którąby sobie życzyła przenieść się z miasta na wieś dla świeżego powietrza w górach, otrzyma 8% z zabezpieczeniem kapitału na pierwszym numerze po Towarzystwie Kredytowem dóbr mających rozległości 180 włók gleby pszenej.

Oprócz tego dodaje się **WILLĘ najpyszniej urządzoną,** z opałem, ogrodem owocowym, potażeryjnym i parkiem angielskim, kareta, amerykan, konie do wyjazdu i wierzchowe na każde żądanie bez wynagrodzenia. Willa ta położona jest w **pozycji czarującej, między górami, blizko lasu, nad rzeką,** o 10 wiorst od stacji kolei żelaznej, **przy szosie.** Nadmienia się przytem, że osoba akceptująca powyższą propozycję, będzie miała do czynienia z obywatelem zamożnym, akuratnym w spełnieniu swych zobowiązań, delikatnym w obejściu się i z wyższej sfery towarzyskiej pochodzącym. Po upływie roku, na żądanie kapitał może być zwróconym. Ktoby pragnął przyjąć powyższą propozycję, raczy swój adres zostawić u Szwajcara hotelu Paryzkiego pod literami M. P. W. dla bliższego osobistego porozumienia się. 1061

Sprzedaż Lasu.

W gubernji Grodzieńskiej, w odległości pięciu wiorst od kanału Dnieprowsko-Bugskiego są do sprzedania: dęby, jasiony, brzosty i graby towarowe i materjałowe. O szczegółach można dowiedzieć się w Warszawie w hotelu Maringe, u p. Sommera. 1056

Sklepów kilkanaście

w nowo-otwartej ulicy Próżnej, łączącej ulicę Marszałkowską z Grzybowem i Twardą, do najęcia na dogodnych warunkach. Wiadomość na miejscu. 1051

OSOBA 1052

dobrego towarzystwa, pragnie dostać miejsce do matkowania dzieciom lub opieki przy osobie wiekowej, oraz zarządzać domem, z chlubnem świadectwem i poręczeniem wiarogodnych osób. Adresa proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. J. 40.

Operatorka odcisków

operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione w ciągu 5 minut. Przyjmuje każdodziennie od 10 do 12 i od 3 do 5.—Krakowskie-Przedmieście № 31.—**K. Bielińska.** 1065

Na placu Krasińskim № 2, vis-á-vis ogrodu, są do wynajęcia od każdego czasu różne

LOKALE,

a także **Tunel** widny, wysoki, z szerokiemi schodami, długi 50 łok., szeroki 15 łok., mogący służyć na restaurację lub na skład — Wiadomość u stróża domu. 1055

Folwark Ząbki,

leży o pięć wiorst od Pragi, jest do sprzedania lub wydzierżawienia, roli włók 6, łąk włók 2, piękny dom mieszkalny, ogród i budynki murowane, bez inwentarza. Zgłosić się do p. Kamińskiego na Pradze, ul. Brukowa № 381. 1057

Do sprzedania

Mleczarnia,

składająca się z trzech krów, egzystująca od paru lat.—Nowy-Świat Nr 8. 107[illegible]

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 14 lutego 1882 r.

Weksle:	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	48 40	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.78	—.—
Paryż 100 fr. „ „	39.25	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	82.75	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.30	—.—
„ „ „ „ m.	99 20	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.30	—.—
„ „ „ „ II	92.30	—.—
„ „ „ „ III	91.30	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.70	—.—
„ „ m.	86.65	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.40	—.—
II „ „ 100	90.40	—.—
III „ „ 100	90.40	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	299.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	302.	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	160
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	975.
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	300.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	800.
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	1500.	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od listów zastawnych 4% k. —.
Od listów zastawn. nowych 5% k. 72⅕.
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 184½
Od listów zast. m. Łodzi k. 143$^{1}/_{10}$.
Od listów likwidacyjnych k. 81$^{1}/_{10}$.

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teresp. z dnia 13 lutego 1872 r.

Pszenica wyborowa	147	154
„ średnia	134	144
„ ordynaryjna	120	—
Żyto wyborowe	104	105
„ średnie	100	103
Jęczmień wyborowy	80	93
„ średni	—	—
„ ordynaryjny	—	—
Owies wyborowy	90	93
„ średni	83	89
„ ordynaryjny	80	—
Kasza jaglana wyborowa	105	124

Księgarnia H. PLANET,

przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście № 10,** wprost kościoła Ś-go Krzyża, otrzymała na skład

Modły starożytne Izraelitów,

tekst hebrajski z tłumaczeniem polskiem przez

DANIELA NEUFELDA,

2 tomy. Cena rs. 1. — A także posiada od dawna wyczerpane dzieło:

KOSMOS, rys fizycznego opisu świata, przez **Aleksandra Humboldta,** 3 tomy w pięknej oprawie rs. 9. 1054

Ogłoszenie.

Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien w Warszawie podaje do wiadomości rodziców i opiekunów, mających zamiar pomieścić dzieci w roku szkolnym 1882/3 na stypendja skarbowe, w tymże Instytucie zawakować mające, że:

1) losowanie między kandydatkami, w celu przyjęcia ich na koszt skarbu, odbędzie się w dniu 14 (26) Czerwca r. b., o godzinie 1 po południu, w obec Rady i osób, które wniosą w tym przedmiocie podania.

2) prośby o przypuszczenie do losowania tylko do dnia 1 (13) Maja t. r. przez Radę przyjmowane będą. 496-r

Ważne na czasie!

Sklep spożywczy z Dystrybucją, dobrze procentujący, jest do odstąpienia.—Wiadomość w sklepie piekarskim, Leszno № 65. 1067

Plac

obszerny, zaraz do najęcia w pobliżu Zielnej. Wiadomość: Elektoralna № 32, mieszkania 5, między godziną 1-szą a 4-tą. 1053

200 Sztuk

MONET POLSKICH,

numizmatów, pięknie zachowanych, przeważnie z połyskiem mennicznym, przytem szkatułka mahoniowa, ozdobna i odpowiednio do monet urządzona, do sprzedania za przystępną cenę.—Ulica Aleksandrja № 21, mieszkania 3, od godziny 2 do 4. 1066

!! BILARD !!

bardzo mało używany, fabr. Troschla, z zasuwkami, z całem urządzeniem, jest do sprzedania. —Wiadomość w fabryce p. Troschla, u czeladnika Władysława Posłowskiego, Nowy-Świat № 38. 1062

Bardzo tanio!!

Garnitur Mebli miękkich, ze stołem, lustrem, dywanem, za rs. 110. — Elektoralna № 15, mieszkania № 12. 1063

Ogłoszenie.

Z powodu zwinąć się mającego zakładu M. Swinarskiego przy ulicy Trębackiej № 6, wszystkie srebra wyprzedają się, jak również: Szafy, Walce i t. p. 1059

Rs. 9,000 i 4,220

do ulokowania na 1-szy № po Tow. Kred. domu w Warszawie. — Wiadomość rano do godz. 11-tej i po południu od 5-tej do 7-mej przy ulicy Długiej № domu 21, lokalu 4. 1070

M. Polender

Magazyn Kapeluszy Męzkich, przy **ul. Długiej № 17,** jako też Filja przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście № 7,** zobowiązany jest zawiadomić Szanowną Klijentelę, że firma otworzona na ulicy Miodowej № 2, Lucyny Polender sklep z kapeluszami nie ma żadnej styczności z firmą 990

M. Polender.

Rs. 4,000, 12,000 i 15,000 —834—

W dniu 1 Marca r. b. będzie do ulokowania na domy lub dobra, li tylko po T. K., hypoteki w Warszawie mające. Wiadomość: Nowolipie № 14, mieszk. № 3, rano do godz. 10, a po południu od 3 do 5, oprócz Świąt.

Rs. 20 nagrody

otrzyma, kto da znać o skradzionym Koniu w dniu 18 Stycznia r. b., na trakcie Sochaczewskim.—Koń był maści brudno-kasztanowatej, łysy, grzywa i ogon czarny, obie zadnie nogi białe po kolana, wzrostu dużego. Wiadomość podać do Składu Szkła i Porcelany p. K. Cybulskiego w Warszawie, przy placu Teatralnym № 8. —1035—

MAGAZYN

Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ul. **Marszałkowskiej Nr 63,** w domu hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyboru poręcza swą firma. 155

ZAŁĘSKI & Com.

SKLEPY

różne, nowo-powstać mające, są do najęcia od 1-go Lipca. Mogą być urządzone według życzenia najmującego. Ilość pokojów przy sklepie zależna od życzenia najmującego. Sklepy zdatne na restaurację, skład apteczny, skład lamp, zakład fryzjerski, dystrybucję; inne o jednym pokoju, zdatne na artykuły spożywcze, galanterję, wyroby blacharskie, pieczywo, wędliny i t. p. Sklepy mieścić się będą w domu narożnym od Nowego-Światu i placu św. Aleksandra № 1.—Wiadomość od godz. 5—7, Niecała № 12, u budowniczego. 918

W dniu 22 Stycznia (3 Lutego) r. b. zginął

Pies wyżeł,

cały kasztanowaty, Ponter z pod № 1884 przy ulicy Przyrynek, obok kościoła P. Marji.— Uprasza się łaskawie o odprowadzenie takowego za przyzwoitą nagrodą pod powyższy № do stróża, w przeciwnym razie, nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie. —922—

W powiecie Łowickim, gminie Łyszkowice, jest do sprzedania 962

MŁYN,

o dwóch gankach mielonych, stempy i jagielnik, zabudowania gospodarskie, przytem gruntu ornego mórg 30, młodego lasku 15 mórg, łąki, pastwisko, staw z rybami i sadzawka. Cena przystępna. Wiadomość na miejscu od Skierniewic wiorst 37, stacja pocztowa Łyszkowice; właścicielka Gnoińska w Kaperce.

Młody Człowiek (kupiec),

z kapitałem Rs. 2,000, z dobremi świadectwami, posiadający języki: polski, niemiecki i ruski, życzy wstąpić do współki do interesu handlowego, lub nabyć takowy na własność, lub też przyjąć miejsce kasjera, inkasenta, rządcy większego domu etc. — Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. F. F. № 3. —952

BILARD

z przyborami do sprzedania za nizką cenę. Ulica Furmańska № 8, mieszkania 23, od godziny 1-szej do 3-ciej w południe. —960

KASZMIRY

wyłącznie **czarne,** jako specjalność, oraz **Materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej** —419—

K. MANTEY

Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej.

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę **Meble orzechowe,** mało używane, Garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Kozetka i 6 Napoleonek, Biurko o 5 szufladach, Lustro, Stolik do kart, Szeslong skórą kryty, Wieszadło i inne sprzęty.—Marszałkowska № 49, w prawej oficynie, druga sień, na dole, mieszkania 3. 845

Do sprzedania za cenę nizką!!

2 Garnitury Mebli,

Szeslongi, Sofy, para Łóżek dębowych, Biurka od rs. 9, Materace z włosa i różne Fotele u Tapicera. Leszno № 19. 874

Francuzka 1044

wysoko wykształcona, poszukuje osobnego pokoju przy rodzinie zamożnej za lekcje wykwintnej konwersacji.— Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej № 3, w mieszkaniu № 3, na 2 piętrze.

Wyższego Zakładu z Petersburga

AKUSZERKA,

przyjmuje do siebie Panie, spodziewające się **słabości.** — Ulica Wspólna № 12, od placu 3-ch Krzyży, mieszk. № 20, parter. 941

TANIO! 479

sprzedaję MEBLE

Mahoniowe i Orzechowe, Garnitury wyściełane i Szeslongi, Szafy do sukień i do bielizny, Biόra na szafkach i Biórka, Łóżka w wielkim wyborze, Stoliki do kart, Komody, Umywalnie i Szafki nocne, z czem się poleca Sz. Publiczności Zakład Stolarski. Leszno 50.

W Biurze komisowem kaucjonowanem, b. Rejenta J. Fedeckiego, Miodowa № 3, **oczekują na posady:** Rządców i Administratorów dóbr, Leśniczych, Pisarzy, Ogrodników i t. p.. — **Są** również **do pomieszczenia:** Technicy, Mechanicy, Buchhalterzy, Rządcy domów, Kassjerzy z kaucjami i bez kaucyj; wszyscy z chlubnemi rekomendacjami. 443—r

Od S-go Jana r. b. żądany jest

343 LOKAL,

składający się około 25 pokoi suchych i obszernych, z których połowa powinna mieć pokoje zupełnie widne. Pożądanem jest, aby większa ilość okien wychodziła na plac, lub bardzo szeroką ulicę. Rzeczony lokal może się składać z pokoi na dwóch piętrach, byle zaprowadzone były wodociągi i urządzone waterklozety, do lokalu ma być skład na drzewo i węgle. Cena rocznego najmu nie powinna przewyższać rubli sr. 4,000. Bliższe szczegóły można zasięgnąć w Biurze Zarządu Pomiarów codziennie do godz. 3 po południu przy ul. Królewskiej, w domu № 10.

Olej stearynowy

kupuję w większych ilościach.—Oferty proszę składać w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22, pod adresem: „Oleina". 441

BARDZO TANIO!

Stała sprzedaż

Puchu i Pierzy

świeżych, u wdowy po urzędniku. — Sienna № 19, mieszkania 2. 729

ZNAJDUJE SIĘ WE WSZYSTKICH PERFUMERJACH U FRYZJERÓW I APTEKARZY

VELOUTINE FAY

PUDR RYŻOWY *Specjalnie* wyrabiany Z BISMUTU przez **CH. FAY**

9, Rue de la Paix, 9

PARIS

234

Jest do oddania w komis, lub do sprzedania 815

SKLEP,

jednej z tutejszych fabryk skór, 10 lat w jednem miejscu egzystujący, z wyrobioną klijentellą. Kapitał potrzebny około 10,000 rs. Wiadomość: Żelazna № 41, u właściciela domu.

Fabryka i Magazyn Mebli

Józefa Witkowskiego,

poleca rozmaite Meble, dobrze wykończone, po cenach bardzo przystępnych, przyjmuje wszelkie obstalunki stolarskie i tapicerskie. —626— **Elektoralna № 19.**

W każdym czasie do wynajęcia

Lokal fabryczny,

z motorem siły 2-ch koni.—Wiadomość: Żelazna № 41, u właściciela domu. 814

W mieście gub. Płocku, liczącym mieszkańców 24,000, jest do sprzedania w każdym czasie **Zakład Fotograficzny** z zapasem klisz 1,000 i wszelkimi przyrządami, za cenę bardzo przystępną.— Obrót roczny rs. 2,000. — Wiadomość bliższa w Zakładzie Fotograficznym W. Twardzickiego, Niecała № 12. 981

Garnitur czarny

kryty ponsowym atłasem, **Garniturek fantazyjny** kryty żółtą materją, **Stoły inkrustowane, Ozdobne Lustra,** (jedno nad kominek), **Zegar z czarnego marmuru** i takież **Kandelabry, Szafa z lustrami** i t. p., a mianowicie **umeblowanie z 3 pokoi,** do sprzedania z powodu wyjazdu.— Wiadomość: Nowy-Świat № 57, 2-gie piętro, mieszkanie jenerała Ratow, codziennie od godziny 11 do 2. 414—r

Prasowaczki

wysoko **uzdolnione,** znajdą stałe zajęcie nawet i ze stołowaniem miejscowem, pod bardzo korzystnemi warunkami, w zakładzie: ulica Warecka № 6. 997

Kwiaty tanie! —757—

Bukiety od kop. 20, Girlandy od kop. 45, Garnitury balowe, Kwiaty ślubne, oraz Kwiaty paryzkie, po cenach niesłychanie nizkich. Fabryka kwiatów T. Górskiego, Żabia № 4, dom hr. Zamoyskiego, na parterze w oficynie

CEDUŁA

GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Produktowo-Towarowej

Dnia 29 Stycznia (10 Lutego) 1882 r.

Zboże (cał. wagon. St. Praga)	Od rs. k.	do. za pud
Pszenica wyborowa	1.50	1.56
„ wysoko pstra i szklis.	1.38	1.47
„ smolna i ordynaryj.	1.24	—.—
Żyto krajowe nowe	1.05	1.07
„ ruskie	1.01	1.04
Jęczmień	—.82	—.92
Owies	—.90	—.94
Groch warzelny	.90	1.05
„ na paszę	—.85	—.—
Gryka	—.85	—.95
Rzepak zimowy	—.—	—.—
„ letni	—.—	—.—
Koniczyna biała	7.—	7.50
„ czerwona . . .	5.—	5.50
Cukier Rafinada	8.—	$8.12\frac{1}{2}$
„ „ cien-kryst.	8.—	$8.12\frac{1}{2}$
„ Kostki	7.90	8.—
„ Mączka krystalicz.	—.—	—.—
„ „ mielona .	6.75	6.85
Wełna kraj. wys. cienka	27.50	—.—
„ cienka . .	26.—	26.50
„ śred. cienka	25.—	25.50
„ ordynaryjna	18.50	20.—
ruska mojka . .	36.—	36.50
„ peregon .	23.—	23.50
„ niemyta .	9.—	9.50
Len moczony K. za pud . .	4.70	5.50
„ roszony	3.40	4.80
Konopie czyste № 1 . . .	4.10	4.30
„ średnie № 2 . . .	3.90	4.10
„ pośledniе № 3 . .	3.60	4.—
Okowita 78° z akc. i bez becz. loc. Warsz. na wiadro	7.57	—.—
„ 78° z becz. kontrak. na exp. . . .		
Tłuszcze: Łój rus. do św.	6.45	—.—
„ „ do myd.	6.35	—.—
Łój warsz. topielny .	6.20	—.—
Łój amerykań. barani	6.80	—.—
„ woło.	6.80	—.—
Na dostawę łój świeczny .	6.30	—.—
„ mydlany .	6.20	—.—
Glyceryna surowa 29 st. a 50 kil. na st. kol. żel.	43.—	—.—
„ rectif.	—.—	—.—
Olej rzepakowy surowy	5.75	—.—
„ „ rafin.	3.—	—.—
„ lniany	5.65	—.—
„ konopny	5.30	—.—
Terpentyna	2.40	2.45
Nafta amerykańska	2.40	—.—
„ ruska	2.—	—.—
Towary kolonjalne		
Kawa Ceylon gruboziar.	17.70	21.50
„ Ceylon drobnoziar.	15.15	16.—
„ Ceylon perłowa .	20.35	22.—
„ Rio	15.—	16.—
Ryż Patna	3.30	4.10
„ Rangoon	2.85	3.20
Pieprz Singapore . . .	12.35	12.80
Oliwa Gallipoli do masz.	9.70	10.—
„ Gallipoli do pal.	10.25	10.50
„ Malaga	10.25	10.50
Chemicalia:		
Soda kalcyn. 50/52° .	1.60	1.65
„ kalcynow. 36° .	1.30	1.35
„ kaustycz. 70/72%	2.70	—.—
„ krystaliczna . .	1.—	1.05
Ałun krystaliczny . .	1.60	1.65
„ koncentr. dla pap.	1.65	—.—
Sól glaub. kalc. dla hut szkl.	1.—	1.05
Potaż krajowy	$2.77\frac{1}{2}$	—.—
„ zagraniczny	2.85	—.—
Koperwas miedziany. . . .	4.80	—.—
Sól kuchen. z Inowrocł. pud .	$—66\frac{1}{2}$	—.—
Sól mielona z Inowrocławia .	$—44\frac{1}{2}$	—.—
Sól w kawałkach do	—55	—.—
Sól kamien. Statsfurcka pud. .	—56	—.—
Sól liwerpolska	—66	—.—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 Lutego (1 Marca) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na kupno do rozbiórki budowli na gruncie № 627, przy ulicy Trębackiej. nabytych przez Magistrat m. Warszawy, od p. Korpaczewskiego, oraz na wywózkę materjałów, pozostałych po rozbiórce rzeczonych budowli, od sumy szacunkowej rs. 502.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 100, i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i wykaz szacunkowy są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się kupić do rozbiórki budowle na gruncie № 627, przy ulicy Trębackiej, nabyte przez Magistrat miasta Warszawy od p. Korpacewskiego, oraz wywieźć materjały, pozostałe po rozbiórce rzeczonych budowli za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania),
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —427—r—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 Lutego (1 Marca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na dzierżawę podczas lata i jesieni 1882, 1883 i 1884 r. miejsc pod budowę namiotów do sprzedaży wody sodowej, a mianowicie:

1) na placu obok byłej Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, od rs. 52 za sezon.

2) na ulicy Bielańskiej, w miejscu, w którym stała stara studnia, od rs. 70 kop. 30, za sezon.

Dzierżawca obowiązanym jest postawić swoim kosztem namiot, podług zatwierdzonego przez Magistrat rysunku.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 15, i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i rysunek, jest do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić podczas lata i jesieni 1882, 1883 i 1884 r. miejsce N. N. pod budowę namiotu do sprzedaży wody sodowej, za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 15, i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —425—

OSOBA

w średnim wieku, znająca gruntownie język niemiecki i francuzki, znająca wyższą muzykę, z dobremi rekomendacjami, potrzebną jest do panienki starszej.—Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 50, do właściciela domu; zastać można rano do 10, wieczorem od godziny 6-tej do 8-mej. —954

Magazyn Ubiorów Męzkich SZLIS i MIERZEJEWSKI,

róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej Nr 50,

odznacza się **pięknym krojem** i cenami **przystępnemi,** tak w gotowej jak i obstalowanej garderobie. r—407

W mieście gubernjalnem Kaliszu, przy najpryncypalniejszej ulicy, jest do odstąpienia

Handel Win

936

z zapasami, egzystujący od lat 40 z powodzeniem, gdzie się da urządzić handel towarów kolonjalnych, wraz z lokalem, każdego czasu. — Reflektanci zechcą adresować listy do właściciela handlu win № 76, w Kaliszu.

Apartament obszerny

od 2-ch ulic (16 okien frontowych), na 1-m piętrze, wraz ze stajnią, wozownią i wszelkiemi innemi wygodami, w pryncypalnym punkcie miasta, jest do odstąpienia od 1-go Lipca r. b., na lat 4. — Bliższa wiadomosć przy ulicy Siennej № 1492A, (policyjny № 3), na 1-m piętrze, pod № 2 mieszkania. 769

Pianistka

przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Tamka № 13, mieszkania 6. 396

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

SKLEP wraz z Maglami

na Wązkim-Dunaju pod № 8, hypot. 147. Magle są w bardzo dobrym stanie, za cenę ze sklepem za Rs. 500. Sklep egzystuje od dwudziestu kilku lat, w miejscu bardzo odpowiedniem, korzystnem i wyrobionem. 1007

Z powodu wyjazdu

sprzedają się niżej ceny kosztu, zupełnie nowe zagraniczne Dolmany, Okrycia damskie, Suknie na wyprawę przeznaczone. — Wiadom.: Twarda № 5, mieszkania № 21. 463—r

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie papieru Wlinsi, zależy od jego własności sprowadzania na powierzchność ciała zapaleń i rozdrażnienia. Najznakomitsi lekarze zalecają takowy przeciw : **rozdrażnieniom w piersiach, katarom,** nieżytowi **oskrzeli, chorobom gardlanym, grypom, reumatyzmom, bólom w krzyżach.**

Sposób użycia bardzo prosty i łatwy jedno przyłożenie wystarcza.

W Paryżu u J. Wlinsi et Cie, 31, rue de Seine, w Rossji we wszystkich aptekach.

Wymagać nazwiska Wlinsi.

233—

OSOBA

młoda, z dobremi świadeztwami, znająca się dobrze na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, umiejąca bieliznę mezką pięknie prasować z glansem, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. — Adres: ulica Bednarska № 20, mieszkania 9. —478—

Biuro Komisowe pośrednictwa i zleceń **b. Rejenta J. Fedeckiego, Miodowa Nr 3.** Potrzebnym jest **Wspólnik** z kapitałem od **10** do **15,000** rs. do interesu przemysłowego tu w Warszawie, dobrze się procentującego, któremu mógłby być zarazem oddany w zarząd lub administrację. — **Tamże** żądane są i inne różne z mniejszemi kapitałami spółki i przedsiębierstwa. 461r

Kasy ogniotrwałe

pierw. Austr. uprzywil. fabryki

F. WERTHEIM & Comp.

W WIEDNIU,

Dost. Dworu J. C. K. M.



z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza wyznaczoną jest nagroda 1,000 dukatów w złocie.

Pierwsze medale na wszystkich wystawach powszechnych.

Nowe zabezpieczające mechanizmy. Kasy nasze chroniły swe zawartości przeszło w 400 wypadkach włamania i ognia.

Generalny Reprezentant

MIKOŁAJ BRAUMAN,

w Warszawie, Elektoralna № 13.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą, wysełają się na żądanie franco. 297

Potrzebną jest 903

Maszyna

mniejszych rozmiarów do rznięcia cukru. Ktoby takową miał do zbycia, niech da znać do handlu towarów kolonjalnych, przy rogu ulicy Świętojańskiej i Zapiecka, pod № 1/10.

PLAC

57r

pod budowę domu, przy placu Trzech Krzyży, w najkorzystniejszym punkcie, jest do sprzedania. — Wiadomość u W-go Połtawskiego adwokata przysięgłego, przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 28. Pośrednictwo się wyłącza.

PLAC

977

na Nowej Pradze, przy ulicy Wileńskiej, jest do sprzedania. — Wiadomość u adwokata przysięgłego Siemiradzkiego, ulica Żórawia № 27, od godz. 8 do 10 rano i od 4 do 6 po południu codziennie, oprócz świąt i niedzieli.

Zginął w dniu 10-m b. m.

Pieśrcionek złoty,

z kamieniem niebieskim czworokątnym i z monogramem J. W. Uprasza się uczciwego znalazcę o zwrot do Hotelu Angielskiego, mieszkania № 6, za odpowiednią nagrodą. 1016

SENATORSKA Nr 5.



W najlepszych gatunkach przy natychmiastowej odstawie poleca

SKŁAD

WĘGLI KAMIENNYCH Daniela Dawidsohna,

Kantor: Senatorska Nr 5.
Skład: Okopowa Nr 7. 65 r

OKOPOWA Nr. 7.

Ogłoszenie o licytacji lasu.

Komisarz Sądowy przy Sądzie Okręgowym Siedleckim, Romanowski-Romańko, zamieszkały w Łukowie, w gub. Siedleckiej, zawiadamia niniejszem, iż d. 2 (14) Lutego 1882 r. o godzinie 10 rano odbędzie się sprzedaż 14 włók lasu sosnowego i dębowego na cięcie, wraz z budynkami na rozbiorkę, w majątku Baczków, w powiecie Łukowskim. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,000 i odbędzie się w barakach lasu Baczków, w gminie Mysłów, pow. Łukowskim. Najbliższa komunikacja ze stacji Sobolew drogi żelaznej Nadwiślańskiej, pocztą przez Żelechów do Baczkowa. 363

PUCHACZ

żywy, służyć mogący do przyjemnej rozrywki polowania na jastrzębie, jest do sprzedania w pracowni Stanisława Wysockiego, Krakowskie-Przedmieście № 20. —992

Dnia 9 b. m. i r. zaginął

List Likwidacyjny,

z 5-a kuponami, na rs. 100. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy za wynagrodzeniem 10 procent, do księgarni B. Szczepankiewicza w Kaliszu. Panów Bankierów i Kupców zwraca się uwagę na № 28,079 tegoż listu. 490

Magazyn Strojów, Sukień i Okryć damskich

A. RANDEAU,

ulica Niecała Nr 8.

Na Karnawał Magazyn zaopatrzony został w modele a mianowicie:

Sukień z magazynów Hentenaar i Felix.
Kapeluszy z magazynów Virot i Felix.
Okryć z magazynów Pingat.

z najpierwszych domów paryzkich; nadto magazyn poleca:

Sorti de bal w rozmaitych rodzajach.
Dżety do przybierania sukień balowych we wszystkich kolorach.
Kwiaty do sukień balowych.
Gazy przerabiane srebrem i stalą na suknie balowe.
Suknie haftowane w pudełkach.
Szerokie obłożenia z piór do przybierania kostjumów.
Pióra strusie i fantazyjne.

Gorsety atlasowe, tiulowe i zwyczajne.
Tournury rozmaitych fasonów.
Creplisy i balajezy.
Wstążki rozmaitych kolorów i gatunków.
Koronki we wszystkich kolorach.
Passemanterje i frendzle.
Guziki fantazyjne i passemanteryjne.

——o——

Słowem wszelkie przybory, wchodzące w zakres toalety damskiej.

199—r

T. B. Macaulaya. **Dzieje Anglji w przekładzie polskim, pod kierunkiem prof. A. Pawińskiego.** Tomów dziesięć (I—X). Cena rs. 7.
M. Matuszewicza, kasztelana brzesko-lit. Pamiętniki. Tomów IV, wyd. A. Pawiński. Cena rs. 4 kop. 50.
H. Zeissberga. Dziejopisarstwo polskie wieków średnich, przekład z niemieckiego, pod kier. A. Pawińskiego. Tomów dwa, cena rs. 4.
W. Załęski. Statystyka porównawcza Król. Polskiego. Cena rs. 2 kop. 50.
A. Bain. Logika, przekład z angielskiego F. K. Tomów dwa. Cena rs. 5.
A. Pawiński i A. Jabłonowski. Źródła Dziejowe. Tomów X. Cena rs. 25.—Także pojedyncze tomy oddzielnie.
J. Szujski. Historja Polski, treściwie opowiedziana. Tom I. Cena rs. 2 kop. 50.
A. Pawiński. Portugalja. Listy z podróży. Cena rs. 1 kop. 50.
A. Pawiński. Hiszpanja. Listy. Tomów dwa. Cena rs. 2.

Powyższe dzieła do nabycia w **księgarni Gebethnera i Wolffa,** oraz innych krajowych i zagranicznych. r—399

Amerykańska parowa Fabryka wyrobów z drzewa

pod firmą

„HELENA"

pod Kownem,

zawiadamia Szanowną Publiczność, że hurtową i detaliczną sprzedaż krzeseł amerykańskich z fornirowemi siedzeniami orzechowemi, klonowemi i dębowemi w różnych fasonach, po cenach najprzystępniejszych, powierzyła panu **Tytusowi Poświkowi,** przy ulicy Marszałkowskiej № 41 i pp. **Rudnicki i S-ka,** przy ulicy Senatorskiej № 25—na Warszawę i Królestwo Polskie.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mamy honor prosić Szanowną Publiczność o łaskawe zaszczycanie nas swemi zleceniami. 1014

Rudnicki i S-ka, Senatorska № 25. **Tytus Poświk,** Marszałkowska № 41, 1-e piętro.

Panowie **Nickles i S-ka** w Nowym Jorku, mają zaszczyt niniejszem zawiadomić, że wyłączną wyprzedaż następujących artykułów na Królestwo Polskie powierzyli p. **Władysławowi Wambach,** Nowy-Świat № 70.

Le Restaurateur d'Or de Nickles & Comp.

przywracający kolor rzeczom wytartym, jako to: guzikom wojskowym, klejnotom biżuterji i wszelkim przedmiotom pozłacanym i posrebrzanym, po rs. 2.25 za flakon.

L'Argentine de Nickles & Comp.

Dostawiana do wielu dworów europejskich.

Kompozycja ta składa się z pierwiastków czysto srebrnych i takową można posrebrzać wszelkie przedmioty kuchenne, lampy, obicia karet, powozów, oraz rozmaite rzeczy platerowane w jednej chwili, bez pomocy galwanizmu, po rs. 2.25 za flakon.

Najnowszy wynalazek amerykański, dostawiany do Jokey-Clubu.

Huile de Gutta-Percha de Nickles & Comp.

Uprzęży na konie, deklom powozowym, butom myśliwskim, oraz wszelkim skórom safjanowym zielonym, niebieskim i innych ciemnych kolorów, nadaje piękny połysk bez zmiany pierwotnego koloru, po rs. 1.50 za flakon.

Le Renovateur de Nickles & Comp.

Odnawia w jednej chwili wszelkiego rodzaju meble politurowane bez różnicy kolorów, powozy, skóry lakierowane, bilardy, fortepiany, maszyny, przedmioty użytku domowego i t. p. i zabezpiecza takowe od robactwa, po rs. 1.50 za flakon.

PP. Handlującym i Fabrykantom odpowiedni rabat. —934—

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA"

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 119r

Nowo-założona

Fabryka Wyksatyny i Cerat podłogowych

pod firmą

F. WIERZBICKI i S-ka,

poleca w bardzo wielkim wyborze, a mianowicie:

Wyksatyny we wszystkich kolorach, na podkłady dla chorych i dzieci, i na fartuszki.
Ceraty podłogowe, do 3-ch łokci szerokości, w różnych kolorach i deseniach.
Dywaniki pod umywalki i pod stoły, różnej wielkości.
Chodniki ceratowe, od 30 kop. łokieć, kolorowe od 35 kop., w bardzo wielkim wyborze.

Szczególniej zwraca się uwagę Szanownej Publiczności na **Serwety** własnego wyrobu, które do złudzenia naśladują obrusy białe.

Sprzedaż tak hurtowa jak detaliczna, odbywa się w znanym magazynie wyrobów gumowych

F. WIERZBICKI i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej. r—366

ANONCE.

Ceny Mebli Giętych znacznie zniżone.

Ceny Mebli Giętych znacznie zniżone.

Po zwiniętej Fabryce Mebli Giętych w Częstochowie, sprzedają się po cenach znacznie zniżonych:

Krzesła gięte tak zwane Nr 14, z szerokiemi lub wązkiemi poręczami, oraz Nr 20.

Wyroby powyższe pod względem trwałości i elegancji, w niczem nie ustępują zagranicznym.

Sprzedaż odbywa się **w Częstochowie,** w Składzie Towarów Galanteryjnych p. **Markusa Henig.**

Skład Główny **w Warszawie,** u pp. **Markusfeld & Comp.,** Gęsia № 8, w oficynie.

Handlującym ustępuje się stosowny rabat.

Na żądanie wysyłają się Cenniki illustrowane franko. 469

Ceny Mebli Giętych znacznie zniżone.

Ceny Mebli Giętych znacznie zniżone.

CHOROBY PIERSIOWE.

Wszystkie osoby cierpiące **na choroby piersiowe lub płucne jako to katary, kaszle, chrypki długoletnie,** winny używać

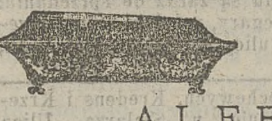
SYROPU Z NADFOSFORANU WAPNA

PP. GRIMAULT & Comp.

242 Środek ten przepisywany od wielu lat przez lekarzy całego świata, okazał się w skutkach zawsze cudownym. Pod jego działaniem ustaje kaszel najuporczywszy, potnienie nocne i stan febryczny. Pożywienie chorego staje się coraz regularniejszem a wyzdrowienie następuje nadzwyczajnie prędko.

Wymagać należy podpisu Grimault & Comp., oraz stempla Rządu Francuzkiego.

Skład w Paryżu: 8, rue Vivienne i we wszystkich głównych aptekach.



Największy wybór Trumien metalowych

i przyborów, po możliwie tanich cenach, u

ALFREDA ORTHWEIN, 188

ul. Czysta № 6.—Zamówienia Telegraficzne wysyła się pierwszym odchodzącym **pociągiem**

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem : St Raphaël

EXPORTACJA: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France. 221

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P. Bryndzy, etc., etc.*

!!!Prezenta na Karnawał!!!

Nie płacąc sklepowego, nabywając towary spekulacyjnym sposobem, i kontentując się małym zarobkiem, 329

Sprzedaję o 50% taniej:

Wszystko ze złota z próbą 56.

Wielki wybór Pierścionków z prawdziwemi kamieniami, od rs. 2 do 83.
Kolczyki i Główki (Bautony), bardzo gustowne, od rs. 5.25.
Bransolety szerokie i wązkie (Porte-bonheur) z kulami.
Garnitur (Bransoleta, Brosz-medaljon i Kolczyki), za rs. 76.
2 Medaljony, duży turkus, i brylanciki, i czarny z brylancikami, **za rs. 60 i 42.**
2 Szpilki i garnitur Spinek, z dużemi koralami, za rs. 8, 15 i 10.
2 Dewizki męzkie masiv, pancerowa i gładka, za rs. 31 i 39.
Łańcuszki do medaljonów i krzyżyków, od rs. 5.25.
Bransoletki srebrne, z próbą 84, od rs. 3.50

Najtaniej Obrączki złote, dukatowe, 94 i 56 próby, gotowe lub wykończam w przeciągu kilku godzin.—**Ceny stałe, oznaczone na karteczkach.**

Nowy-Świat № 59, mieszkania 21. **HENRYK JUWILER.**

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

KAROLA SZLIS,





Miodowa № 6, wprost kościoła po-Kapucyńskiego.

Sposób brania miary i próbki, wysyłają się bezpłatnie.— Obstalunek po otrzymaniu należności wysyła się natychmiast na prowincję.—Materjały krajowe i zagraniczne, trwałe i gustowne.—Ceny od najprzystępniejszych, np. Garnitury demi sezon i zimowe, od rs. 24 do 50; Palta watowe od rs. 24 do 60—bez waty od rs. 20 do 40; Tużurki i Fraki od rs. 20 do 40; Spodnie od rs. 6 do 15; Burki Sławuckie od rs. 22 do 35. W najwytworniejszych żądaniach ceny umiarkowane.— Krój jaknajzręczniejszy ze ścisłą matematyką, o ile ją w krawiectwie zastosować można. — Gotowego ubrania dla spieszących się, również dostać można w znacznym wyborze. r—408

Nauka i wychowanie.

Zakład mój nauki krojów damskich udziela lekcyj codziennie. Wykład polega na wyrachowaniu technicznem, tak zrozumiałem, ż każda uczennica kończy kurs po dziesięciu lekcjach. Senatorska № 4, gdzie wystawa Penkali. — Zaleska. 1712

Nauczycielka, znająca dobrze język francuzki i niemiecki z konwersacją, przedmioty klasyczne i muzykę, życzy lekcyj za małe wynagrodzenie. Biuro Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 185

Izraelitka, posiadająca gruntownie język niemiecki i muzykę, oraz nieco francuzkiego, może znaleźć stałe pomieszczenie tu w Warszawie. Wiadomość w Kantorze komisowym Anny Damerau, Krakowskie-Przed. № 36, wprost Saskiego Placu. 1750

Lekcje Introligatorstwa za rs. 5 miesięcznie. Żorawia № 33A, lokalu № 8. 1427

Niemka młoda, wykształcona, życzy udzielać lekcyj niemieckiego, albo muzyki po 30 kop. za godzinę. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 184

Lekcje języka francuzkiego i angielskiego po cenach przystępnych. Marszałkowska № 57, mieszkania 12, zastać można do godziny 1. Tamże żądaną jest szwaczka, uzdatniona do krawieczczyzny, do wyjazdu na wieś.

Główny zakład specjalny nauki krojów, szycia sukień, okryć i strojów damskich A. Gałeckiej. Ul. Krakowskie-Przedm. № 85. 737

Francuz życzy sobie dawać lekcje francuzkiego języka, wieczorem od godz. 6. Wiadomość przy ulicy Zielnej № 5, mieszk. 9. 1517

Nauczycielka, która ukończyła wyższe nauki ze złotym medalem, mając jeszcze parę godzin wolnych, pragnie udzielać lekcyj przedmiotów klasycznych, oraz i języków, także przysposabia panienki do egzaminów gimnazjalnych. Wiadomość: ulica Złota № 12, mieszkania № 3, pierwsze piętro. 175

Posady i prace.

Potrzebne są zaraz uzdolnione Maszynistki do bielizny mezkiej i Panny do dziurek. Marszałkowska № 34, m. 19, piętro 3. 1310

Potrzebne są Panny podręczne i do nauki w pracowni sukień. Nowy-Świat № 36. 1528

Osoba wykształcona, mogąca przedstawić dobre rekomendacje, pragnie znaleść zajęcie jako korrektor, sekretarz, ekspedytor, magazynier lub dozorca. Może być użytą do mechanicznego zajęcia. Aleksandrja № 16, m. 6, u emerytki Kaweckiej, od 10 do 12. 143

Cukiernia Macieja Kosteckiego, Lwów, Galicja, poszukuje współpracownika Subjekta z odpowiedniem fachowem wykształceniem, do zajęć w pracowni. Oferty poste-restante, podając warunki, wiek i lata przebyte w zawodzie. 150

Potrzebne są maszynistki uzdatnione, do bielizny, oraz przyjmują się panny do nauki. Wiadomość: ulica Pańska № 38, mieszkania 5, w pracowni. 1521

Maszynistki potrzebne są do bielizny. Ulica Chłodna № 23, mieszkania 14. 1701

Uczeń szkoły rysunkowej lub nauczyciel rysunków potrzebny. Chwat, Miodowa 10. 1711

Niemka rodowita, bona, z dobremi rekomendacjami, jest do umieszczenia. Wiadomość: Niecała № 10, mieszkania 11. 1725

Pedagog młody, niemiec, posiadający język polski, życzy udzielać konwersacji niemieckiej teorji, muzyki i rysunków, po 30 kop. za lekcję. Przyjąłby miejsce stałe lub lekcje za obiady. Wiadomość w kantorze komisowym A. Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36.

Subjekt. Potrzebny jest Subjekt do Handlu Win i towarów kolonjalnych, obeznany dobrze z ekspedycją sklepową i piwnicą; pierwszeństwo ma znający język niemiecki. Nowy-Świat № 1, Handel Win. 1738

Człowiek młody, były kupiec, znający gruntownie stosunki miejscowe piszący poprawnie, posiadający rekomendacje, poszukuje posady Inkasenta, Magazyniera, lub t. p. Adresa przyjmuje Kantor Kur. War. pod lit. L. F. 19. 183

Kucharka z dobremi swiadectwami potrzebna jest do wszystkiego. Ulica Marszałkowska № 6e, mieszkania 4. 1573

Kupno i sprzedaż.

Meble za 100 rs., urzędowej roboty: 1 Kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół, wcale nieużywane, pozostawiono do sprzedania w zakładzie tapicerskim p. Ruszczyńskiego. Ulica Orla № 12. 1705

Koni para, młodych, karecianych, do sprzedania. Chmielna № 12. 1700

Garnitur Mebli orzechowych do sprzedania z powodu zmniejszenia lokalu, oraz dwie Szafki do bielizny, za cenę nizką. Elektoralna № 37, wiadomość w dystrybucji. 1748

Suknia bordeaux do sprzedania, z aksamitem i kwiatami, nowa, za pół ceny. Erywańska № 6, mieszkania 11. 1737

Urządzenie z dwóch sklepów, złożone z 4-ch szaf, 2-ch kontuarów, tremo, lamp sklepowych, szyldów rękawiczniczych, oraz używanej kanapy, krzeseł i stołu, za przystępną cenę. Wiadomość: Swiętokrzyzka № 19, w sklepie rękawiczniczym. 1735

Zegarek złoty, kryty, męzki i Dewizka do sprzedania. Wielka № 11, 1-sze piętro. 1730

2 Łóżka, stół i konsola do sprzedania z powodu wyjazdu. Wielka № 11. 1731

Do sprzedania: Kufer duży, okuty, za rs 12; Waliza rs. 8; dwie Poszewki haftowane rs. 14; Stolik mały rs. 2; Koszyk saskiej porcelany. Wspólna 15, m. 4, front. 1745

Do sprzedania: mały garnitur czarnych, wyścielanych Mebli, Lampa i Dywany. Ogrodowa № 5, mieszkania 21. 1742

Tokarnia nowa, do drzewa, jest do sprzedania przy ulicy Sliskiej pod № 8 domu.—Wiad. u stolarza w podwórzu, mieszk. № 18.

Suknia lapis jedwabna, b. ładna, za rs. 25; niebieska morowa, w paski, nowa; fijołkowa i popielata, oraz różne Nuty do sprzedania. Wiadomość: Sienna № 4, 3-ci dom od Marszałkowskiej, stróż wskaże. 1718

Wołów 10 i Krów 5 opasowych. do sprzedania. Wiaś Caławanie, mila od stacji kolei nadwiślańskiej Otwock. 1728

Antyki, bronzy, obrazy starej szkoły, numizmaty, medale, sprzedaje się. Królewska № 4, mieszkania 9. 1376

Bardzo tanio! tanio! Tualetka mahoniowa na komodę, gustowna. Pańska № 33, m 7.

Meble bardzo mało używane do sprzedania, mianowicie: Garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy do sukień, szafki do bielizny, trema, lustra, biórko, szeslong, zegar rzeźbiony stołowy, etażerka, gzemsy do firanek, kredens orzechowy, kilka krzesełek wiedeńskich, biblioteczka, lampy, konsolki składane do kart. Wiadomość: plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania № 5. 1675

Kozetka rypsem kryta, za Rs. 12 do sprzedania, przy ulicy Podwal № 18, m. 8. 1667

Pies ceter, bardzo dobrej rasy, do polowania i bardzo ładny, jest do sprzedania za bardzo nizką cenę. Aleksandrja № 14, mieszkania 23. 1513

Za bardzo nizką cenę do sprzedania. Suknia biała lekka, dla młodej panienki, garniturek z baranków popielatych i maszyna Wilsona. Ogrodowa № 23, mieszk. 21. 1611

Z powodu wyjazdu są zaraz do sprzedania: meble, lustra, zegary, pościel i różne sprzęty domowe, przy ulicy Świętojańskiej № 13, drugie piętro. 1056

Para Łóżek orzechowych, Kredens i Krzesła dębowe tanio u Stolarza. Ulica Wilcza № 12. 1530

Do sprzedania różne piękne Meble, Pianino. Sm[illegible] № 1a, mieszkania 3. 1650

Jest do sprzedania garnitur mahoniowy Jutrechtem kryty, dawnego fasonu, simlerowskiej roboty, w dobrym stanie, za cenę przystępną, oraz 2 łóżka mahoniowe, stół jadalny z 5-ma blatami i inne przedmioty; także konserwy śliwkowe, galarety i t. d. Bracka № 14, mieszkania 4. 1594

Kwity Lombardowe!!! Nabywam na dogodnych warunkach. Elektoralna № 39, mieszkania № 6. 1415

Fortepian mahoniowy, krótki, o pół siodmej oktawy, za rub. sreb. 135. Stare Miasto № 8, na drugiem piętrze № 6. 1529

Kwity Lombardowe kupuje, ulica Muranowska № 22, lewa oficyna, 2-ga sień, na piętrze, mieszkania № 44. 1492

Suknia jedwabna balowa, seledynowa, przybrana tarlatanem i kwiatami, za rs. 16 do sprzedania. Niecała № 7, 2-e piętro, m. 13.

Interesa handl. i majątk.

Rs. 2,000 potrzebna pożyczka, z gwarancją hypoteczną i interesem handlowym, procent 14%. Ciepła № 7, mieszk. 28, od 3—6.

Do wydzierżawienia pierwszorzędny zakład kąpielowy. Wiadomość: Chmielna № 9, mieszk. 1, od godz. 4—6 po południu. 1565

Od 3,000 do 15,000 rs. potrzeba na pierwsze numera hypoteki domów w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Leszno pod № 22, mieszkania 4, do godziny 10 rano i od 2 do 4 po południu. 1709

Pożyczka 10,000 rs. na dobra ziemskie, położone w pow. Radzymińskim, potrzebna jest na spłacenie takiegoż długu z pierwszego numeru hypoteki. Wiadomość u p. rejenta Aleksandrowicza, w gmachu Sądu Okręgowego. 1713

Sklep wędliniarski z całem urządzeniem do sprzedania w każdym czasie. Smocza № 6.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania za cenę przystępną, z powodu śmierci właściciela. Ulica Chmielna, za Żelazną, № 55. 1724

Sklep wiktuałów jest do sprzedania każdego czasu z powodu zmiany interesu. Ul. Pańska № 56 nowy. 1729

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia w każdym czasie, bardzo korzystny i za przystępną cenę. Ulica Ogrodowa № 5. 1714

Skład główny Grzybów suszonych litewskich i polskich, po cenach przystępnych, za Żelazną Bramą pod № 954/8, gdzie apteka Abramowicza, dawniej p. Knolla, w bramie na 1-m piętrze.—Icek Szternis. 1717

Pożyczka rs. 1,000 potrzebną jest na dogodnych warunkach. Ewikcja pewna. Wiadomość: Bednarska № 21, u Zegarmistrza, od 10 do 4 po południu. 1743

Sklep artykułów spożywczych do odstąpienia od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: ulica Żórawia № 25, u stróża Ignacego. 1736

Magle są do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Podwal № 24. 1734

Sklep mydlarski jest do sprzedania za 350 rs. Wiadomość w kiosku: róg Ciepłej i Twardej.

Piekarnia tu w Warszawie, z dochodem netto Rs. 2,000, z lokalem, utensyljami, całem urządzeniem i gospodami, do odstąpienia za Rs. 3,000, w biurze komisowem kaucjonowanem b. rejenta J. Fedeckiego, Miodowa № 3.

Sklep Kolonjalny przy placu św. Aleksandra, róg Wspólnej № 2. jest do sprzedania z towarami, z maszyną do piłowania i rąbania cukru, z powodu zmiany interesów.

Sklep wiktuałowy do odstąpienia, w każdym czasie. Ulica Srebrna № 42. 1651

Sklep z wystawą, norymbersko-galanteryjny, z dystrybucją, firma wyrobiona, jest do odstąpienia z towarem lub bez, w każdym czasie, lub od 1 Kwietnia. Karmelicka № 5.

Dwa domy i kilka placów jest do sprzedania, zamiany na większe domy, folwarki, lub też na pewne sumy hypoteczne, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 2, mieszkania № 6. 1462

Jest do sprzedania Kolonja z domem i ogrodem fruktowym, front od szosy, mieści mórg 3, № 3.—Wiadomość za cerkwią w domu p. Zawistowskiego, na Woli, № domu 65. 1604

Rs. 16,000 lub mniejsza suma jest poszukiwaną dla spłacenia wierzytelności, ulokowanej na 1-m numerze hypoteki dóbr ziemskich, położonych w powiecie Warszawskim. Procent do umowy. Wiadomość w kancelarji rejenta Maciejowskiego, u p. Kowalskiego. w sądzie okręgowym. 1637

Rs. 10,000. Na dom murowany, cztero-piętrowy, z komfortem wykończony, potrzeba rs. 10,000. Wiadomość w Księgarni Józefa Rosendorfa, Krakowskie-Przedmieście № 85, dom Roeslera. 1570

Salon duży, frontowy, umeblowany elegancko, jest do wynajęcia przy ulicy Świętokrzyzkiej № 25, mieszkania № 8, na żądanie może być z sypialnią. 1498

Do sprzedania dom murowany, dwu-piętrowy, o 15 oknach od frontu, z ogródkiem, położony w Warszawie na jednej z ulic nieodległych od kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Kapitał zaraz potrzebny rs. 36,000. Wiadomość bliższą powziąć można w kancelarji Chodeckiego, Notarjusza przy Sądzie Okręgowym Warszawskim. 557

Trzy pokoje, alkowa, kuchnia, 3 komórki i piwnica, są do odstąpienia zaraz lub od Wielkiej Nocy, za bardzo przystępną cenę; tamże zgłosić się może osoba życząca sobie wziąć zakąski przy składzie wódek. Wiadomość: Aleksandrja № 14, mieszk. 23. 1512

Magle dwa do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość: Żabia № 5. 1532

Jest do odstąpienia od Wielkiejnocy r. b. Sklep przy ulicy pryncypalnej, z zupełnem eleganckiem urządzeniem, zdatny na Magazyn mód, bielizny, lub galanterję, oraz kontrakt najmu tegoż, za cenę przystępną. Wiadomość w Zakładzie S-ki Połączonej Pracy Kobiet, przy ulicy hr. Berga № 9. 1351

Lokale.

Mieszkanie umeblowane, złożone z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Nowy-Świat № 57, 2-gie piętro od frontu, od godziny 11—2. 136

Stajnia na 14 koni, wozownia obszerna, góra na siano, mieszkanie, dwa pokoje, kuchnia, drwalnia i piwnica, do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Sliska № 37. 1318

Pomieszczenie dla Uczennicy Instytutu Muzycznego, z całodziennem utrzymaniem i opieką macierzyńską. Warunki przystępne. Nowy-Świat № 53, mieszkania 18. 1499

Salon, pokój, sypialny i przedpokój, umeblowane, miesięcznie Rs. 25. Bracka № 5, lokalu 17, parter. 1571

Cztery duże pokoje na 1-m piętrze do odnajęcia od 1-go Kwietnia, oraz Meble nowe i używane do sprzedania. Wiadom. w sklepie cygar Juliana, w hotelu Paryzkim. 1539

Lokal z wszelkim konfortem i dogodnościami, z całem urządzeniem gazowem, złożony z 5 pokoi, 2 przedpokoi, kuchni, spiżarki i wygódki, od 1-go Kwietnia r. b. Ul. Sienna № 4a, 6-ty dom od Marszałkowskiej na prawo. Tamże do wynajęcia 2 sklepy zdatne dla rzeźnika, felczera, na szynk, bawarję, lub na sklep mydlarski i t. p. 1620

Od pierwszego jest do wynajęcia Pokój na 1-m piętrze. Nowy-Świat № 67, wiadomość w Fabryce Kwiatów. 177

Lokal na Warsztat, ze składem i mieszkaniem: dla stolarza, bednarza, tapicera i t. p.; 2 pokoje z kuchnią i inne pomniejsze mieszkania, są zaraz do najęcia. Wiadomość: ulica Wołyńska № 22, u stróża lub rządcy.

Do wynajęcia za Wolską rogatką od 1-go Kwietnia Domek frontowy, składający się z kilku pokoi i kuchni, z górą, stajnią i częścią ogrodu, za rs. 180 rocznie. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej № 20a, mieszkania 14, gdzie można również dowiedzieć się o Pokoju z usługą i opałem dla kobiety przyzwoitej. 1408

Do wynajęcia przy ulicy Pięknej № 21, wprost gimnazjum, różne Lokale: Sklep z mieszkaniem, lub bez takowego, oraz Wozownia duża. Wiadomość na miejscu, u Rządcy domu. 1569

Hoża № 11. 5 i 3 Pokoje z wszelkiemi wygodami od 1-go Kwietnia r. b. 1752

Lokale różne, większe i mniejsze, z wszelkiemi wygodami, oraz Sklepy do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ul. Nowy-Świat № 4.

Pomieszczenia poszukuje się ze stołem, przy familji, dla młodej panienki. Adresy proszę składać u szwajcara Hotelu Niemieckiego.

Pokój obszerny z balkonem, meblami i usługą, za rs. 12 miesięcznie. Wiadomość w Kiosku, róg Twardej i Ciepłej. 1747

Do wynajęcia dwa obszerne pokoje, przedpokój, kuchnia, na parterze, od 1-go Kwietnia, za rs. 170 rocznie. Wiadom.: Chmielna № 53/1550a, u właściciela. 1719

Mieszkanie i życie za darmo jednej osobie, która pożyczy rs. 150. Wiadomość w kiosku: ulica Królewska. 1702

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 25, obok fabryki tabacznej „Union:“ 1) 3 Pokoje, pasaż, kuchnia, śpiżarnia, piwnica i oddzielna góra. 2) Plac na skład węgla i drzewa, lub inny proceder. 3) Stajnia i wozownia, mogące służyć na zakład mleczny. Wiadomość u stróża domu. 1716

Pokoje trzy, przedpokój i kuchnia. Róg Brackiej i Nowogrodzkiej № 1; tamże pokój kawalerski z opałem i meblami. każdego czasu.

Do najęcia od 13 Lutego r. b., Sklep duży z mieszkaniem, stajnia, wozownia i ogród duży. Nowolipie № 34/2428, u Właścicielki.

Razem lub częściowo do najęcia 1-go Lipca 1882 r.: wielki apartament 1-go piętra, ul. Miodowa № 10, naprzeciw sądów, z wspaniałem wejsciem, gdzie skład fortepianów, złożony z 16 pokoi obszernych, w tej liczbie 2 wielkie sale, służyć może na zakład naukowy, biuro, instytucję, galerję obrazów, restaurację. Obszerna stajnia i Wozownia. 1210

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 99

Kawiarnię otworzyłam w domu № 3 Hoża. Kawa najlepszych gatunków, kubek duży kop. 5. Ciasto świeże. Z czem polecam się Szanownej Publiczności. 1721

Nowo-otworzony został skład Sieław Agustowskich, sprzedaje hurtowo i detalicznie po cenach umiarkowanych. Ulica Rymarska № 14. 1439

Polecam się szanownej publiczności, że przyjmuję wszelkie reparacje stolarskie i odpoliturowanie Mebli, odnawianie safjanów; takowe wykonywam jak najdoskonalej. Ulica Chmielna № 48.—Jan Giersz. 1522

Diana Wanny kop. 50 i 35, Łaźnia 50. Chmielna 9. 1733

Mamka z młodym pokarmem, u Akuszerki. Złota 33. 1740

Mamka jest z obfitym pokarmem, wiejska, zdrowa. Wiadomość: ul. Pańska № 9, m. 9.

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem, jest do umieszczenia. Ulica Żórawia № 19, w mieszkaniu p. Uścińskiej. 1741

Mamka młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem. Ulica Chłodna, domu № 12, u Akuszerki. 1749

Mamki ze świeżym i starszym pokarmem są u Akuszerki. Ulica Grzybowska № 22. 1660

Akuszerka M. Federowicz przyjmuje osoby na słabość po 6 rs. w pokoju wspólnym, w osobnym po rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Opieka troskliwa i dyskrecja zapewnia się. Chmielna № 33, mieszkania 42. 1635

Mamka młoda, z dwu-tygodniowym obfitym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki.—Nowy-Świat № 7. 1720

Mamka wiejska, ze świeżym obfitym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki. Ulica Widok № 14. 1723

Mamka młoda, bruneta, ze świeżym obfitym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki. Ulica Śliska № 28. 1726

Mamka wiejska jest u Akuszerki. Ulica Widok № 10. 1710

Wachlarz z kości słoniowej, biały, zgubiony został wychodząc z maskarady dnia 5 Lutego. Łaskawy znalazca raczy odnieść pod № 20 na Podwal, mieszkania 11. Tamże jest fortepian do sprzedania, za rs. 60. 1703

Pudel biały, 8 miesięcy mający, jest do sprzedania. Ulica Wierzbowa № 4, hotel Angielski. Wiadomość u stróża Jana. 1707

Pies biały, pointer, z obrożą, przybłąkał się od paru dni. Właściciel odebrać może za zwróceniem kosztów. Chmielna № 52, m. 29.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 2 (14) Февраля 1882 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.